

Skłodowski, Krzysztof

**Działalność Polskiej Organizacji Wojskowej,
Dowództwa Obrony Kresów Ziemi
Suwalskiej oraz powstanie sejneńskie**

"Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska", 22, 2009, s.
[112]-143

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOF SKŁODOWSKI

Suwałki

Działalność Polskiej Organizacji Wojskowej, Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej oraz powstanie sejneńskie

Porozumienie w sprawie utworzenia Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego, które 11 listopada 1918 roku zawarli przedstawiciele komitetu obywatelskiego Adam Modliński, Jan Schmidt i Czesław Lutostański z reprezentantami niemieckiej rady żołnierskiej w Suwałkach, zapobiegło wystąpieniom zbrojnym oraz dawało nadzieje na rychłe objęcie władzy i włączenie Suwalszczyzny w granice odradzającej się Rzeczypospolitej¹. Oczekiwania te zdawały się potwierdzać przyzwolenie Niemców na stopniowe przejście mienia, organizację organów polskiego samorządu, administracji i sądownictwa, a także przeprowadzenie w lutym 1919 roku wyborów do Sejmu Ustawodawczego.

Sytuacja uległa zmianie w początku 1919 roku po obsadzeniu regionu przez oddziały korpusu ochotniczego (Freikorpsu) ppłk. von Diebitscha. 16 lutego władzę w powiecie sejneńskim przejął litewski Komitet Powiatowy, a nieco ponad miesiąc później, 23 marca 1919 roku Niemcy powiadomili Zarząd TROOS o przekazaniu jej stronie litewskiej także w powiatach suwalskim i augustowskim. Władzom polskim przysługiwać miał jedynie „lokalny zarząd komunalny”. Wkrótce po tym do Suwałk przybył litewski komendant miasta, a w początku maja oddziały wojska. 21 lipca pod osłoną około 150 milicjantów w mieście zjawiał się również litewski komisarz i urzędnicy. Reakcją na przedłużającą się okupację oraz terytorialne roszczenia litewskie, były podjęte przez przedstawicieli społeczności polskiej zabiegi u władz centralnych oraz działania dyplomatyczne prowadzone przez rząd na forum międzynarodowym. Równocześnie w konspiracji trwały intensywne przygotowania wojskowe, kierowane przez sztab Suwalskiego Okręgu Polskiej Organizacji Wojskowej – Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej (utworzonego w styczniu 1919 roku), w efekcie których w połowie sierpnia 1919 roku zapadła decyzja o zorganizowaniu powstania mającego na celu zbrojne oswobodzenie całej Suwalszczyzny².

Początki działalności POW na Suwalszczyźnie (do końca 1918 roku)

Pierwsze ognia POW, podległe X okręgowi łomżyńskiemu, powstały w początku 1916 roku w Augustowie i południowej części powiatu augustowskiego, głównie za sprawą ks. Rocha Modzelewskiego ps. „Robak”, administratora i proboszcza parafii w Bargłowie. Funkcję komendanta obwodu augustowskiego pełnił początkowo Jan Wielgat ps. „Lot”. Intensywna rozbudowa struktur w augustowskim POW nastąpiła od czerwca 1917 roku. W grudniu 1917 roku komendantem obwodu augustowskiego wyznaczony został Franciszek Chruścielewski ps. „Skiba”, nauczyciel z Rajrodu³.

W powiecie suwalskim i sejneńskim prace organizacyjne rozpoczęto później bo prawdopodobnie dopiero w styczniu 1917 roku, mimo to już po roku, siatka organizacyjna objęła swoim zasięgiem niemal całą Suwalszczyznę. Kierownictwo obwodu suwalskiego objął Aleksander Putra z Koniecboru, który do wybuchu I wojny światowej pełnił funkcję instruktora kółek rolniczych w powiecie suwalskim⁴.

W początkowym okresie działania POW ograniczały się przede wszystkim do budowy struktur, akcji uświadamiającej, wywiadu, gromadzenia broni oraz podstawowego szkolenia wojskowego. Stopniowo przystąpiono także do akcji bojowych (m.in. likwidacji konfidentów) i dywersyjnych, co pociągnęło za sobą kontrakcję Niemców i liczne aresztowania wśród członków organizacji i wspierającej ją ludności cywilnej⁵. Poważne wzmocnienie struktur i intensyfikacja działań POW nastąpiła latem 1918 roku wraz z przybyciem na teren Suwalszczyzny byłych oficerów armii rosyjskiej i dowórczyków z rozformowanego w czerwcu I Korpusu Polskiego⁶.

Według ustaleń Jarosława Szlasyńskiego, jesienią 1918 roku w 11 lokalnych komendach augustowskiego obwodu POW, zaprzysiężonych, współpracujących i sympatyzujących było 520 ludzi. Wiele wskazuje na to, że mniejszymi siłami dysponował później zorganizowany obwód suwalski. W wydanej w 1923 roku jednodniówce kpt. Michał Hurczyn napisał jednak, że POW na Suwalszczyźnie „była bardzo silna”, a *prócz wielu luźnych oddziałów został sformowany »Oddział Polskiej Siły Zbrojnej w Suwałkach«, liczący 400 ludzi i podzielony na kompanie. Dowódcą oddziału był płk Franciszek Ostrowski⁷. Kompanie ćwiczyły w lesie, w ukryciu przed Niemcami. Niejednokrotnie nawet próbowano walki z nimi, lecz bezskutecznie gdyż siły były za słabe a i organizacja niedomagala⁸.*

W listopadzie 1918 roku wśród żołnierzy niemieckich stacjonujących w Suwałkach i Augustowie coraz wyraźniejsze stawały się nastroje rozprężenia oraz oczekiwania powrotu do domów. W obu garnizonach powstały rady żołnierskie. Dzięki służącym w oddziałach niemieckich Polakom, informacje o tym znane były członkom kierownictwa POW.

11 listopada 1918 roku Aleksander Putra zarządził alarmową koncentrację podległych mu oddziałów wyznaczając na miejsce zbiórki cmentarz parafialny w Suwałkach. Prócz peowiaków z Suwałk na koncentrację przybyły m.in. oddziały komend lokalnych: Przerośl, Filipów, Sejny i Posejnele, mimo że słabo uzbrojone to liczące około „tysiąca ludzi gotowych do walki”. Według przywołanego w artykule *Ziemia Suwalska w walce... oświadczenia Aleksandra Putry, »komendę nad całością objął pułkownik Arnold. Niemcy owego wieczoru byli na zebnaniu w ogrodzie [Arkadia] i większość z nich była przygotowana do oddania broni – trzeba było ich zaatakować». W tak dogodnej chwili brak było człowieka, któryby się zdecydował wziąć na siebie odpowiedzialność i rozkazał poszczególnym grupom zająć pewne obiekty, jak koszary, pocztę, komendanturę powiatu, stację kolejową, a powodzenie było pewne. (...) Niepowzięcie stanowczej decyzji z miejsca doprowadziło o świcie do rozpuszczenia oddziałów⁹.*

Inny przebieg miały wydarzenia na terenie Augustowa i powiatu augustowskiego. Tu również z inicjatywy miejscowych elit powołany został reprezentujący społeczność polską Komitet Polski, mimo to siły POW wystąpiły zbrojnie. 11 listopada lokalni komendanci POW otrzymali rozkaz koncentracji pododdziałów w Jeziorkach. Dzień później doszło do antyniemieckich wystąpień na terenie

Augustowa. Wykorzystując poparcie zradykalizowanych podoficerów i żołnierzy niemieckich, członkowie komendy augustowskiej rozbroili oficerów oraz uwolnili przetrzymywanych w więzieniu i koszarach ponad stu członków POW. 13 listopada, działając w dwóch grupach, liczące 130 ludzi siły augustowskiego obwodu zaatakowały Niemców w Bargłowie i Nettcie-Folwark, zdobywając broń i wyposażenie. Rozbrojeni zostali również próbujący przyjść z pomocą niemieccy żandarmi kwaterujący w Pomianach i Solistówce¹⁰.

Do wystąpień przeciwko Niemcom doszło także we wschodniej części powiatu augustowskiego, objętej oddziaływaniami Samoobrony Ziemi Grodzieńskiej. W miejscowości Łabno akcję rozbijania Niemców podjął Sielanko, lokalny komendant POW z Sopoćkiń, który przejął też niemieckie tabory na szosie Grodno – Augustów. Dużą aktywność rozwinął por. Piotr Stanisław Daniszewski, ps. „Orlik”, który na czele swego oddziału rozbroił Niemców w Balenietach i Jasudowie, a następnie opanował posterunek żandarmerii w Lipsku i zaatakował punkt aprowizacyjny w Jastrzębnej. Tu Niemcy nie dali się jednak zaskoczyć, wycofali się na stację kolejową i zorganizowali obronę. Kiedy z Augustowa nadjechał pociąg pancerny „Oberschlesien” z kompanią piechoty i karabinami maszynowymi, oddział por. Daniszewskiego wysadził w powietrze tory kolejowe i spalił dwa mosty, a następnie wycofał się do Sopoćkiń i Kopciówki koło Grodna¹¹.

W nowych warunkach jakie wytworzyły się wraz z powołaniem w Suwałkach TROOS, część członków POW skierowanych zostało do tworzącej się od 16 listopada milicji, którą organizował i dowodził płk Arnold oraz utworzonej później żandarmerii, której komendantem został Bolesław Kuchciński. Podobnie stało się w Augustowie, gdzie zorganizowaną na bazie członków POW, liczącą 50 funkcjonariuszy milicją, do końca grudnia 1918 roku dowodził Stanisław Warakomski, a później Jan Żurawicz¹².

W końcu grudnia 1918 roku z inicjatywy TROOS w Suwałkach rozpoczęto też organizowanie tzw. Straży Bezpieczeństwa. Jak później pisano, TROOS *mając w swoim składzie przedstawiciele władz POW uchwaliła skoszarowanie członków POW w Suwałkach celem zapoczątkowania formacji ściśle wojskowej*. Sformowane w ciągu zaledwie kilku dni trzy kompanie, liczyły łącznie *członków organizacji POW – trzysta*. Zakwaterowano je w byłych koszarach strzeleckich przy szosie augustowskiej, a dowództwo nad nimi objął płk Franciszek Ksawery Ostrowski. Trudne warunki organizacyjne oraz stała groźba rozbrojenia i likwidacji oddziału wpłynęły jednak na decyzję o skierowaniu go poza linię demarkacyjną, do Zambrowa, gdzie 18 grudnia 1918 roku rozpoczął formowanie 1 Suwalski Pułk Strzelców (przemianowany później na 41 Suwalski Pułk Piechoty). Do Zambrowa dotarło też około 150 peowiaków z Augustowa¹³. W Rajgrodzie i Szczuczynie zorganizowano punkty etapowe, a miejscowa POW prowadziła stały zaciąg ochotników¹⁴.

Okręg Suwalski POW – Dowództwo Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej (styczeń–sierpień 1919)

Skierowanie do formującego się suwalskiego pułku kilkuset członków POW uchroniło ich przed groźbą aresztowania i represjami, całkowicie zdeorganizowało jednak funkcjonowanie organizacji na Suwalszczyźnie. W tej sytuacji, w styczniu



Dowództwo Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej, Suwałki wrzesień 1919 r.

*W środku ppor. Adam Rudnicki „Szczerba” – komendant okręgu;
od lewej stoją: pchor. Leonard Zarzycki „Krnąbrmy”; trzeci – pchor. Piotr Łankiewicz;
piąty – pchor. Ignacy Dobrzyński „Świerszcz”, dziewiąty – pchor. Franciszek Juszczyk;
dziesiąty – ppor. Antoni Lipski; dwunasty – pchor. Józef Rosiński.*

1919 roku, z rozkazu kierującego POW kpt. Adama Koca¹⁵, z zadaniem reorganizacji i odbudowy struktur na Suwalszczyznę wysłany został ppor. Adam Rudnicki¹⁶, mianowany jednocześnie komendantem suwalskiego i kowieńskiego okręgu POW. Jak wspominał później ppor. Rudnicki, zadania które otrzymał „od Komendanta Naczelnego i władz wojskowych” streszczały się w następujących słowach: *Ująć w silne karby istniejącą organizację, rozbudować ją jak najbardziej, przygotować do zbrojnego wyparcia okupantów. Teren opanować politycznie, uświadomić i scalić narodowo. Współdziałać i pomagać rozwojowi „władz” polskich – być dla nich bodźcem do czynu i wytrwania. Informować z całego terenu Prus Wschodnich, Litwy – aż po Wilno...*¹⁷.

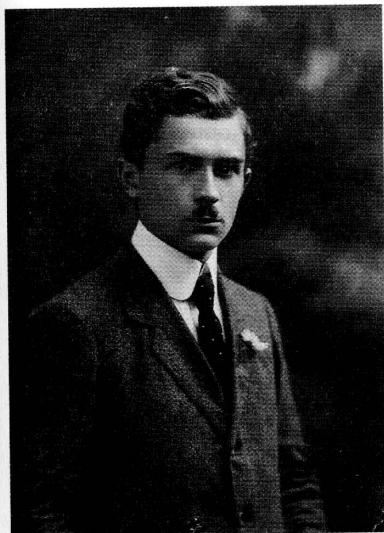
Po przybyciu do Suwałk w końcu stycznia 1919 roku Rudnicki spotkał się z Aleksandrem Putrą i przedstawicielami TROOS, szybko orientując się w trudnej sytuacji organizacyjnej i politycznej. Początkowe prace organizacyjne Rudnicki prowadził w oparciu o szereg ludzi miejscowych odpowiednich na stanowiska kierownicze, już jednak na przełomie lutego i marca większość z nich zastąpionych zostało przez „nowe siły instruktorskie” przysłane z Warszawy, które jak zapisał stanowiły *zastryk świeżych, z zapalem pracujących elementów*¹⁸. Jak wspominał, już wiosną 1919 roku okręg – występujący pod nazwą Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej – *można było uważać (...) za odbudowany, silnie zorganizowany i sprawnie funkcjonujący*. Jego obszar został podzielony na obwoły i podobwoły:

Obwód I. Augustów, obejmujący podobwoły: I.A. Raczki, I.B. Augustów Południe, I.C. Augustów Północ; oraz Obwód II. Suwałki, obejmujący podobwoły: II.D. Sejny i II.E. Suwałki. Równocześnie Rudnicki kierował rozbudową podokręgu kowieńskiego, obejmującego swym zasięgiem północną część dawnej guberni suwalskiej i Kowieńszczyznę, gdzie prace organizacyjne z jego polecenia prowadził ppor. Janusz Ostrowski¹⁹.

W pierwszych miesiącach 1919 roku obok energicznych prac organizacyjnych związanych z odbudową struktur, skupiono się na tworzeniu sieci łączności i wywiadu (w tym na teren Wileńszczyzny i Prus Wschodnich), gromadzeniu broni, szkoleniu wojskowym oraz akcji uświadamiającej i kolportażu polskiej prasy niepodległościowej. Dużym ułatwieniem było zaprzysiężenie wszystkich wójtów. Już w początkowym okresie funkcjonowania okręgu tzw. „oddziały lotne” przeprowadziły też 16 akcji czynnych, wykonując wyroki na żandarmach i szpiclach oraz chroniąc miejscową ludność przed rabunkami *luźnych band niemieckich*. Poprzez punkty etapowe, zdekonspirowani i zagrożeni aresztowaniem członkowie organizacji, odsyłani byli poza kordon demarkacyjny zasilając szeregii Dywizji Litewsko-Białoruskiej i 1 Suwalskiego Pułku Strzelców. W pierwszych dniach marca 1919 roku suwalska POW skupiała w swoich szeregach ponad 1200 członków i osób



Żołnierze I Suwalskiej Kompanii Ochotniczej Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej, złożonej w większości z uczniów gimnazjum męskiego w Suwałkach, 1919 r. Siedzą od lewej: NN, Jan Łankiewicz (młodszy brat pchor. Piotra Łankiewicza), Antoni Radziukiewicz, Andrzejewski, ppor. Janusz Ostrowski, pchor. Józef Rosiński, Romuald Szymaniuk, Antoni Pożarowski, NN. Siedzą na podłodze: Waclaw Dorywalski, Zdrojewski, Józef Rydzewski, Kazimierz Engwert, Władysław Dorywalski. Stoją: Powiłański, Jan Korytkowski, Mieczysław Słowikowski, Roszkowski, Ważyński, Nietubicz, Kazimierz Heybowicz, Stefan Zalewski, Waclaw Kaczyński, Stanisław Kunc, Wiktor Bydelski, Henryk Ryłski.



*Ppor. Waclaw Zawadzki „Różga”
– dowódca oddziałów powstańczych.*

wspierających, nie licząc podokręgu kowieńskiego, do którego należało około 600 peowiaków²⁰.

W początku kwietnia, podczas przekraczania kordonu granicznego, Niemcy aresztowali przewożącego raporty Rudnickiego łącznika – „ob. Wagnera”, a 10 kwietnia w hotelu w Suwałkach łączniczkę podokręgu kowieńskiego Jadwigę Puławską, co pociągnęło za sobą liczne aresztowania. Rewizje przeprowadzono też w kwaterach Rudnickiego, a dzień później ogłoszono wyznaczenie nagrody za wskazanie miejsca jego pobytu. W tej sytuacji Rudnicki opuścił Suwałki, a po kilku dniach wyjechał do Warszawy, gdzie omówił sytuację z kpt. Adamem Kocem. Po powrocie Rudnicki przeniósł swoją kwaterę do znajdującego się poza kordonem Rajgrodu²¹, a jego zastępcą na Suwalszczyźnie został wyznaczony najpierw ppor. Kazimierz Wyszyński²²,

a później pchor. Waclaw Zawadzki²³. 6 maja ppor. Rudnicki przekazał „okręg Kowieński wprost wyzwolonemu Wilnu, do którego ciążył bardziej, niż do Suwałk”. Równocześnie już w kwietniu 1919 roku poza kordonem, w Rajgrodzie, rozpoczęto organizację tak zwanych kompanii obserwacyjnych Dowództwa Obrony Kresów – rajgrodzkiej, sztabińskiej i augustowskiej, których zadaniem było „obserwacja oddziałów niemieckich, niepokojenie wypadami niespodziewanymi i obrona ludności przed nadużyciami żołnierzy niemieckich”²⁴.

W końcu maja i w czerwcu 1919 roku okupacyjne władze niemieckie wyraźnie zaostrzyły kurs wobec społeczności polskiej. Utrudniano pracę polskich urzędów, zaostorzono cenzurę, na mieszkańców nakładano liczne kontrybucje. Obsadzające Suwalszczyznę oddziały niemieckie i litewskie dopuszczały się też szeregu ekscesów, samowoli, rabunków, gwałtów, a nawet zabójstw. Obiektem ataków stały się m.in. polskie sądy i występująca w obronie miejscowej ludności, policja²⁵.

Postawa okupantów wpłynęła na gwałtowny rozwój organizacji i „masowe garnięcie się ludności do POW, która była uważana za jedyną siłę na całym obszarze Suwalszczyzny”. Niemalą rolę odegrał w tym kierowany przez pchor. Tadeusza Katelbacha²⁶ i pchor. Leonarda Zarzyckiego²⁷ (pracowników Wydziału Politycznego POW), a finansowany przez Towarzystwo Straży Kresowej tygodnik „Ziemia Suwałska”, którego pierwszy numer ukazał się w Suwałkach 8 maja 1919 roku²⁸.

Wraz z przedłużającą się okupacją oraz masowym napływem członków, wśród peowiaków coraz wyraźniej dawały się odczuć nastroje powstańcze. Tymczasem instrukcje płynące z Warszawy przestrzegały przed pochopnym działaniem i zbyt wczesną konfrontacją. W podobnym tonie wypowiedział się także Józef Piłsudski, który 1 czerwca przyjął w Bělwederze Tadeusza Katelbacha, wysłanego z alar-

mującym raportem do Warszawy przez pchor. Wacława Zawadzkiego²⁹. Mimo to „by wybuch zahamować”, a także ukrócić samowole, rabunki i masowy wywóz mienia przez okupantów, w maju i czerwcu 1919 roku, siły okręgu nasiliły akcje odwetowe i dywersyjne.

Dużą aktywność wykazywały zwłaszcza oddziały obwodu augustowskiego. W Tajnie Łanowym, gdzie od połowy kwietnia 1919 roku mieściła się kwatera dowództwa augustowskiego obwodu POW, por. Jan Prawdzik³⁰ zorganizował liczący około 80–100 peowiaków oddział pieszy oraz 20–25 osobowy oddział konny, dowódcą którego został por. 1 pułku ułanów Antoni Lipski³¹.

18 maja oddziały POW odrzuciły prowadzone pod osłoną samochodu pancernego uderzenie Niemców na Rajgród. W dniach 20 do 22 maja oddział konny por. Lipskiego zwyciężył w walkach z Niemcami pod Rajgrodem, Barszczami i Solistówką, a pod Bargłowem uniemożliwił rabunek lasu i zdobył samochody. 10 czerwca przeprowadził wypad na Czarniewo, w którym zginęło kilkunastu Niemców. 16 czerwca opanował służę Sosnowo, a dwa dni później walczył pod Nettą i Bargłowem. Oddział dowodzony przez sierż. Michała Łazarskiego³² zaskoczył Niemców na służbie w Kopcu, zabierając im broń i umundurowanie. Do dużego starcia doszło 25 czerwca 1919 roku w Pomianach, gdzie Niemcy usiłowali odebrać kontrybucję. Przesłane na pomoc z Rajgrodu pododdziały pod dowództwem sierż. Józefa Skwarnickiego³³ i pchor. Stanisława Pieńkowskiego³⁴ zadały Niemcom znaczne straty i zmusiły ich do wycofania się do Prus Wschodnich. Tego samego dnia zostały zatopione transporty niemieckie na Kanale Augustowskim. W rezultacie starcia, do którego doszło w ostatnią niedzielę czerwca pod Czarniewem, Niemcy ustąpili ze Sztabina i przenieśli swoje placówki na linię Gabowe Grądy – Kolnica – Sajenek, opierając obronę o Augustów i dokonując jedynie pojedynczych wypadów rabunkowych. 8 lipca niemiecki batalion z 6 karabinami maszynowymi natarły na Tajno rabując dobytek ludności i podpalając wieś. „W walkę z nieprzyjacielem wdał się oddział lotny Nr 2 (półkompania Tajno) – gdy O.L. nr 1 i oddział konny [por. Antoniego Lipskiego] zupełnie niespodziewanie natarły im na tyły. Wzięto licznych jeńców i k.m. – odebrano cały zrabowany inwentarz. Niemcy ponieśli dotkliwe straty w rannych i zabitych”³⁵.

Do akcji zbrojnych przystąpiły także lotne grupy POW obwodu suwalskiego, z których najbardziej spektakularnymi było wysadzenie 5 czerwca torów kolejowych w pobliżu Bakaniuka i Dąbrówki koło Suwałk na liniach prowadzących do Olecka i Olity, czym starano się zapobiec masowemu wywozowi mienia. Według wspomnień uczestniczącego w akcji Mieczysława Słowikowskiego odcinek uszkodzonego toru w okolicy Bakaniuka wyniósł dwa kilometry, a do jego zniszczenia posłużono się 22 ładunkami, z których 15 wybuchło. W czasie akcji w Dąbrówce „wykolejono pociąg towarowo-osobowy, w miejscu gdzie był wysoki nasyp, przy czym wagony osobowe, stanowiące tylną część składu pociągu, zostały w pewnej odległości od nasypu odłączone od pociągu i zatrzymane przed miejscem katastrofy”. Tu współdziałali kolejarze-peowiacy”. Akcję w Dąbrówce przeprowadziła grupa suwalska dowodzona przez pchor. Piotra Łankiewicza³⁶, a w Bakaniuku wzmocniona peowiakami z Suwałk grupa szczebro-olszańska pod dowództwem pchor. Stanisława Pieńkowskiego. Reakcją Niemców było nałożenie 200 tysięcy

marek kontrybucji na TROOS i 35 tysięcy na władze miasta. Głośnieym echem odbiła się też akcja uprowadzenia w Suwałkach samochodu wojskowego³⁷.

Decydujący wpływ na dalszy rozwój wypadków i rozstrzygnięcie kwestii przynależności Suwalszczyzny miały decyzje, które zapadały na forum międzynarodowym. 18 czerwca 1919 roku ulegając sugestiom delegacji litewskiej Rada Czterech zatwierdziła przebieg tymczasowej linii demarkacyjnej wzdłuż Kanału Augustowskiego, przynajmniej powiaty suwalski i sejneński oraz północną część powiatu augustowskiego Litwie. Decyzja ta spotkała się z ostrym protestem polskiego rządu, a także jeszcze bardziej wzburzyła nastroje na Suwalszczyźnie.

Z polecenia Rudnickiego POW przystąpiła wówczas do zainicjowanej przez TROOS, zakrojonej na szeroką skalę akcji zbierania podpisów pod petycjami wzywającymi władze polskie do objęcia Suwalszczyzny. W początku lipca, 146 zebranych na Suwalszczyźnie odezwo i petycji opatrzonych tysiącami podpisów mieszkańców, zawiozła do Warszawy, a później Paryża, siedmioosobowa delegacja przedstawicieli powiatów suwalskiego, sejneńskiego i augustowskiego, na czele której stał Walery Roman³⁸. Na forum Sejmu z interpelacją podobnej treści 27 czerwca wystąpił poseł ziemi suwalskiej ks. Stanisław Szczęsnowicz. 2 lipca jego wniosek trafił pod obrady, a 9 lipca Sejm przyjął jednogłośnie uchwałę wzywającą rząd do podjęcia energicznych kroków zmierzających do uwolnienia Suwalszczyzny. Rezultatem tych zabiegów był nowy projekt linii demarkacyjnej, opracowany przez marszałka Ferdynanda Focha, a zatwierdzony przez Radę Najwyższą Ententy 26 lipca 1919 roku mimo, że traktowany jako tymczasowa wojskowa linia rozgraniczająca, to przynajmniej Suwalszczyznę stronie polskiej³⁹.

Na wieść o zatwierdzeniu „linii Focha”, Niemcy zapowiedzieli opuszczenie Suwalszczyzny i rozpoczęli przygotowania do ewakuacji. 25 lipca 1919 roku jako pierwszy opuścili Augustów, zajęty następnego dnia przez batalion łuckiego pułku piechoty z gen. Wojciechem Falewiczem na czele. Po objęciu miasta z rozkazu ppor. Rudnickiego „batalion Rajgrodzki” oraz członkowie obwodu Augustów Południe zostali wcieleni w skład 41 Suwalskiego Pułku Piechoty, tworząc jego III batalion⁴⁰.

Na przełomie lipca i sierpnia 1919 roku stan organizacyjny POW w okupowanej części Suwalszczyzny uległ znacznym zmianom. Jak wynika z raportu ppor. Rudnickiego z 31 lipca 1919 roku, z powodu licznych aresztowań znaczne straty poniósł zwłaszcza obwód Suwałki, a organizacja najlepiej rozwijała się w powiecie sejneńskim. W całym obwodzie *organizacja tzw. szersza liczyła 1000 ludzi, w tym 400 organizacji bojowej*. Jak zapisano w raporcie *Mniej więcej połowa wszystkich ludzi jest uzbrojona: są km i granaty ręczne. Instruktorów jest dość. Pogotowie bojowe wszędzie. Dużo ludzi zaaresztowali Niemcy i dużo broni zabrali. Najtrudniejszą rzeczą jest łączność, bo Niemcy silnie strzegą granicy*⁴¹. Nieco inne dane przedstawił Adam Rudnicki w swoich wspomnieniach z lat trzydziestych. Jak pisał *do akcji powstańczej, można było liczyć z I Suwalskiego obwodu najwyżej 300 ludzi. Obwód II – Garnizon Suwałki, prowadzony sprężysto przez pchor. [Józef] Rosińskiego*⁴², *liczył do 200 peowiaków. Obwód III Sejneński od 15 czerwca prowadzony przez pchor. Hełkowskiego*⁴³ *liczył około 500 ludzi. Nastrój obwodu bojowy – obawiając się przyłączenia do Litwy, wszyscy parli tam do zbrojnego powstania. Obwód IV Kalwaryjski – najmłodszy organizacyjnie, najmniej wycwiczony – lecz za to pełen*

zapału. Ppor. Ostrowski, który kierował tam pracą, liczył w razie mobilizacji na 200 ludzi. W przypadku podjęcia akcji zbrojnej wzmocnienie sił okręgu którego gotowość bojowa miała być podwójną, stanowiła „kompania partyzancka” obwodu Augustów i oddział konny por. Lipskiego, które w końcu lipca w swojej dyspozycji pozostawił Rudnicki⁴⁴.

10 sierpnia Niemcy opuścili Sejny, a z przejętych rozkazów „Brygady Grodno” sztab Rudnickiego wnioskował, że między 15 a 20 sierpnia wycofają się z pozostałej części Suwalszczyzny. Już trzy dni wcześniej – 7 sierpnia, Suwałki opuścili urzędnicy, milicja oraz oddziały litewskie. Na Sejneńszczyźnie Litwini ściągnęli swoje placówki z linii Kanału Augustowskiego. Równocześnie, gęstą siecią posterunków wojskowych obsadzili linię rzeki Czarnej Hańczy i przesmyku jezior Perty i Wigry oraz wzmocnili garnizon w Sejnach, dając tym samym do zrozumienia, że zamierzają utrzymać w swoim posiadaniu południową – „polską” część powiatu sejneńskiego⁴⁵.

Posunięcia Litwinów jeszcze bardziej zaogniła sytuację. Jak wspominał Tadeusz Katelbach „Dopiero teraz zniecierpliwienie przybrało rozmiary zapalne. Myśl o tym, że Suwalszczyzna miałaby się stać – jak się wówczas mówiło – częścią kreowanego przez Niemców państwa litewskiego, zrewoltowała nastroje. Teraz dopiero zaczęły się prawdziwe kłopoty z wzywaniem do cierpliwości”⁴⁶.

W tak napiętej sytuacji, z inicjatywy Towarzystwa Straży Kresowej, wspieranego przez komendę suwalskiej POW, 12 sierpnia 1919 roku w Suwałkach odbył się zjazd ponad stu przedstawicieli ludności polskiej z objętych zarządkiem litewskim powiatów sejneńskiego, kalwaryjskiego, wilkowyskiego i mariampolskiego. Zjazd stał się wyrazem sprzeciwu wobec okupacji litewskiej i wyraźną zapowiedzią wybuchu antylitewskiego powstania. Jak wspominał ppor. Rudnicki *„Już dnia 12 sierpnia wyraźnym się stało, że nic nie zdola powstrzymać zrozpaczonej ludności od wybuchu zbrojnego. Jedynym co nam zostało, to umiejętnie ująć ruch w nasze ręce, przygotować go choć prowizorycznie i pokierować jak najbardziej celowo”*⁴⁷.

Powstanie sejneńskie (23-28 sierpnia 1919)

Decyzja o wybuchu powstania zapadła ostatecznie 16 sierpnia 1919 roku. Opracowany przez komendę okręgu plan działania zakładał, że powstanie wybuchnie w momencie kiedy oddziały niemieckie rozpoczną ewakuację Suwałk, a wojska polskie przekroczą linię demarkacyjną. Oprócz objęcia przyznanej Polsce części Sejneńszczyzny, zakładano rozszerzenie działań bojowych o 30-40 km poza „linię Focha”, ku północy aż do wysokości Simna. 18 sierpnia, termin wybuchu powstania wyznaczono na 23 sierpnia o godzinie 3 rano. Zarządzono alarmową mobilizację członków, a w rejonu planowanej koncentracji oddziałów, potajemnie transportowano broń i amunicję⁴⁸.

22 sierpnia główne siły powstańcze były skoncentrowane w położonych na południowy-zachód od Sejn Sumowie i Orzechowie. Obwód I i II, wystawiły nieco mniej ludzi niż planowano, co wynikało z „trudności wypchnięcia ich w teren i przekradania się przez kordon. Co gorsze tylko połowa ludzi była uzbrojona”⁴⁹.

Trzon sił powstańczych stanowiła grupa „Sumowo” w składzie trzech kompanii pod ogólnym dowództwem pchor. Wacława Zawadzkiego „Rózi”. Kompanią 1

dowodził pchor. Franciszek Juszczyk „Lech”⁵⁰, kompanią 2 ppor. Janusz Ostrowski, kompanią 3 ppor. Adam Alexandrowicz „Szczur”⁵¹. Resztę oddziałów stanowiły: samodzielna kompania „Krasnopol” pchor. Piotra Łankiewicza, samodzielna kompania „Giby” pchor. Józefa Rosińskiego oraz oddziały wydzielone podległe komendantom lokalnym w Łoździejach, Serejach, Wiejsiejach i Kopciowie⁵².

Jako pierwsze, jeszcze 22 sierpnia około godziny 8 wieczór, do akcji ruszyły samodzielne kompanie „Krasnopol” i „Giby”, których zadaniem było rozbicie litewskich posterunków rozlokowanych wzdłuż linii Czarnej Hańczy, w Krasnopolu, Ryżówce, Tartaku, Frąckach, Gibach i innych miejscowościach. Nieco później, w nocy z 22 na 23 sierpnia oddziały grupy „Sumowo” zajęły pozycje wyjściowe i około 3 nad ranem ruszyły marszem ubezpieczonym wzdłuż drogi Sumowo – Sejny w kierunku miasta. Przodem szły dwie *panienki, należące do organizacji, przebrane za chłopki, wysłane w celu zaciągnięcia informacji o istniejącym stanie rzeczy w mieście*⁵³. W straży przedniej szła 1 kompania „szturmowa” pchor. Franciszka Juszczyka, w szpicy wysuwając pluton pod dowództwem plut. Krynickiego. Za nią, maszerowała kompania 2 i nieuzbrojona kompania 3. Po minięciu „wzgórza 150”, około 700 metrów przed Sejnami, czołowe patrole powstańców zostały ostrzelane przez litewskie czujki ukryte w zbożu i kartoflach. Ciężko ranny został wówczas sierż. Feliks Kalwajt. Po minięciu wzgórza do wysuniętego patrolu dołączyła pozostała część 1 kompanii. Litwini ściągnęli ubezpieczenia, jednak silnym ogniem karabinowym oraz z broni maszynowej zmusili powstańców do zalegnięcia. W tej sytuacji obserwujący ze wzgórza walkę pchor. Zawadzki rozkazał 2. kompanii wykonanie obejścia i natarcia na miasto od wschodu. W tym czasie pluton 1. kompanii pod dowództwem plut. Krynickiego przesuwał się na północ i zbliżył do miasta od zachodu ściągając na siebie główną uwagę Litwinów. O godzinie 5.30 nastąpiło zbieżne natarcie sił powstańczych. I pluton 1. kompanii wdarł się do miasta od zachodu i przez cmentarz dotarł aż do ulicy Kalwaryjskiej. W tym czasie gros 1. kompanii zajęło pierwsze zabudowania od strony Sumowa, a kompania 2. wzdłuż szosy Sejny-Berżniki. O godzinie 6 miasto zostało zajęte. W ręce powstańców dostało się około 100 jeńców, broń w tym 2 karabiny maszynowe, konie i składy prowiantowe. Litwini wycofali się w kierunku Kalwarii „tracąc kilku zabitych i kilkunastu rannych”. W ślad za nimi ruszyły patrole powstańcze, które ostatecznie wystawiły placówki na wysokości Babańce-Gryszkańce. Straty po stronie powstańców wyniosły dwóch zabitych i 14 rannych⁵⁴.

Komendę miasta objął początkowo pchor. Tadeusz Katelbach, którego wkrótce zastąpił pchor. Juszczyk. W porozumieniu z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa powołane zostały tymczasowe władze cywilne. Z miejscowego więzienia zwolniono więźniów politycznych. Zdobyta broń pozwoliła na uzbrojenie całości oddziałów. Na przedpolu i drogach prowadzących do miasta wystawiono ubezpieczenia. Około godziny 13 wraz z oddziałem konnym por. Lipskiego do Sejn dotarł nieobecny w pierwszej fazie walk komendant okręgu ppor. Adam Rudnicki i jego adiutant pchor. Ignacy Dobrzyński⁵⁵.

Równoległe z walkami w Sejnach trwały działania samodzielnych kompanii i oddziałów wydzielonych. Kompania „Krasnopol” pchor. Piotra Łankiewicza około 1 w nocy rozbroiła litewski posterunek w Krasnopolu, biorąc do niewoli oficera i 40 jeńców. Po zostawieniu tam załogi oddział ruszył do Ryżówki, gdzie do niewoli

wzięto litewskiego kapitana i 20 żołnierzy, a następnie Tartaku, gdzie bez strat rozbrojono około 60 żołnierzy litewskich. Dalej, na dostarczonych przez ludność podwodach, oddział dotarł do Wigier, gdzie po krótkiej lecz zaciętej walce wzięto kolejnych jeńców. Z Wigier oddział posuwał się wzdłuż Czarnej Hańczy i przez Wysoki Most oraz Białogóry, wieczorem dotarł do Sejn⁵⁶.

Samodzielną kompanią „Giby” pchor. Rosińskiego, której gros stanowili członkowie komendy lokalnej „Wigrańce” Dominika Miszkiela, rozbroiła Litwinów w Gibach, Posejnelach i Berżnikach biorąc około 100 jeńców. Pozostawiając pluton jako osłonę w Gibach główne siły kompanii skierowały się do Sejn.

Na terenach położonych na północ od linii Focha oddział wydzielony Adolfa Bóbkó rozbroił około 40 żołnierzy litewskich w Kopciowie i zgodnie z rozkazami pozostał na miejscu. Rankiem 23 sierpnia, oddział Kazimierza Rugienisa zajął Łoździeje, około południa musiał jednak ustąpić z miasteczka pod naporem dwóch kompanii litewskich. W walce poległ wówczas Augustyn Albowicz i Kazimierz Walentukanis. Po połączeniu się z oddziałem komendy lokalnej Simno, powstańcy wycofali się do Sejn. Tylko na krótko peowiakom udało się opanować również Wiejsieje⁵⁷.

Według artykułu Józefa Sygita Forencewicza, sukces powstańców i powodzenie natarcia na Sejny, były możliwe w dużej mierze „dzięki zdradzie oficera Bardauskasa (Bardowskiego) dowódcy kompanii litewskiej komendantury w Sejnach”. Nie tylko przekazywał on informacje o lokalizacji i uzbrojeniu oddziałów litewskich, ale „w czasie polskiego natarcia bez boju poddał część swojej kompanii, a podoficerowi – dowódcy kompanii we Frąckach – wydał rozkaz poddania placówki”, zaś po zajęciu Sejn przeszedł na stronę polską⁵⁸.

Bilans walk w dniu 23 sierpnia przedstawiał się następująco: cały ograniczony linią Focha obszar Sejnerszczyzny, a także Wiejsieje i Kopciowo znalazł się w rękach powstańców, do niewoli wzięto około 400 jeńców w tym 8 oficerów, zdobyto znaczne ilości broni (w tym 2 km) oraz materiał wojenny. Straty własne wyniosły 9 zabitych i 28 rannych. Siły powstańcze które wieczorem zgrupowane zostały w Sejnach liczyły około 600 ludzi. Obsada Krasnopola i Tartaku – 60, Gib – 40, Kopciowa – 80, Wiejsiej – 30. Niestety, jak zapisał ppor. Rudnicki wszelkie *usiłowania nawiązania w tym dniu łączności z Wojskiem Polskim speszły na niczem. Toteż po wieczornej odprawie, mimo odniesionego sukcesu, mieliśmy z Wackiem Zawadzkiem ciężkie serca...*⁵⁹.

Informacji tej przeczy odpis meldunku (sporządzonego w Sejnach 23 sierpnia o godzinie 6.40 rano), z którego wynika, że już o godzinie 11 o wybuchu powstania poinformowany został przebywający w Augustowie gen. Wojciech Falewicz. Rudnicki informował w nim o zajęciu Sejn, poniesionych stratach oraz nadciągających z Mariampola czterech kompaniach litewskich, prosząc jednocześnie o natychmiastową pomoc wojskową. Zastanawiająco brzmi również opis spotkania z Rudnickim mjr. Mieczysława Mackiewicza, dowódcy 41 Suwalskiego Pułku Piechoty, do którego doszło 22 sierpnia na dworcu w Augustowie: *rozmawiałem z por. Rudnickim, który organizował P.O.W. w Augustowie i Suwalskim powiecie, nic mi nie powiedział jako d-cy pułku, że następnego dnia miał robić powstanie w Sejnach i Łoździejach i uderzyć na Litwinów komp. P.O.W.* Według por. Rudnickiego łączność z Suwałkami została nawiązana 24 sierpnia o godzinie 10, mimo to cały dzień *upłynął na*

*bezustannym proszeniu o wysłanie choć jednego baonu Suwalskiego pułku do Sejny (...) i przysłanie nam broni i amunicji*⁶⁰.

W tym czasie Suwałki były już wolne. 24 sierpnia około godziny 10 do miasta wkroczyły bowiem pierwsze pododdziały 41 Suwalskiego Pułku Piechoty owacyjnie witane przez mieszkańców. Dopiero późnym wieczorem (lub w nocy) II batalion pułku pod dowództwem kpt. Juszczackiego wysłany został w kierunku Sejny, zatrzymując się jednak na postój w Ryżówce i Wigrach⁶¹.

24 sierpnia od wysuniętych placówek powstańczych Rudnicki otrzymał wiadomość, że w rejonie Łoździej i Dziedziul koncentrują się silne oddziały litewskie. Doszło też do sporadycznej wymiany ognia z polskimi patrolami obsadzającymi linię Janosław-Bubele-Klejwy. Dzień minął jednak spokojnie.

25 sierpnia, o godzinie 2.30 w nocy (według innej informacji o godzinie 4), ppor. Rudnicki wyjechał w kierunku Krasnopola i Suwałk aby nawiązać łączność z regularnym wojskiem. Napotkany w drodze por. Lipski z oddziałem konny przekazał mu wiadomość, że na nadejście wojska nie można na razie liczyć, postanowił więc zawrócić. W tym czasie Litwini przystąpili do ataku na Sejny. Po przyjeździe do miasta Rudnicki zorientował się w sytuacji i po wydaniu rozkazu ściągnięcia posiłków z Krasnopola wraz z oddziałem Lipskiego wyruszył na rozpoznanie kierunku Počkuny-Gryszkańce z jednoczesnym zamiarem wyjścia na tyły Litwinów od północy. Po rozproszeniu drobnych oddziałków litewskich pod wsią Zaleskie i zbliżeniu się do Sejny, natknął się jednak na silny ogień z karabinów maszynowych i zarządził odwrót by wrócić do miasta od południa.



Ciała powstańców poległych w Sejnach 25 sierpnia 1919 r.

Natarcie litewskie, które rozwinęło się między godziną 4 i 5 rano, kierowało się po osi Borek – Sejny, jednocześnie oskrzydlając miasto od wschodu i zachodu. Według ppor. Rudnickiego w natarciu wzięły udział 4 kompanie regularnego wojska, oddział niemiecki i oddział szaulisów, wspierane ogniem 10 ckm⁶². Po godzinie, naporu nie wytrzymała obsadzająca centrum 1 kompania, która w nieładzie wycofała się w głąb miasta. Spowodowało to zamieszanie w kompaniach sąsiednich. Wkrótce, zagrożona okrążeniem, cofać zaczęła się również kompania 3, na pomoc której pchor. Zawadzki skierował kompanię pchor. Rosińskiego. Mimo to nie były one w stanie utrzymać zajmowanych pozycji. Zagrożona odcięciem została również kompania 2. W tej sytuacji pchor. Zawadzki, na czele zebranych żołnierzy 1. kompanii, osobiście poprowadził przeciwnatarcie, ginąc „z bliska ugodzony kilkoma granatami ręcznymi”. Po blisko dwugodzinnej walce, śmierć dowódcy przesądziła o wycofaniu się powstańców na wzgórze na południowy zachód od Sejn. Miasto zajęli Litwini⁶³.

Po przybyciu około godziny 8 z Krasnopola kompanii pchor. Piotra Łankiewicza i uporządkowaniu oddziałów, o 9 ruszyło powstańcze kontrnatarcie. Po tylko słabym oporze o 11 miasto ponownie znalazło się w rękach powstańców. W czasie krótkiego pobytu w Sejnach Litwini dobili kilku rannych powstańców oraz zabili cieszącego się wielkim autorytetem miejscowego aptekarza Wincentego Domosławskiego. Straty po stronie polskiej w czasie walk 25 sierpnia wyniosły 16 poległych i ponad 30 rannych⁶⁴.

26 sierpnia upłynął spokojnie. Dzień później o godzinie 16 do Sejn dotarły długo oczekiwane 5. kompania i pluton ckm 41. pp, a w nocy także kompania 4⁶⁵.

28 sierpnia o godzinie 5 ruszyło kolejne litewskie natarcie na Sejny, w którym wzięło udział dwa bataliony litewskiego 1. pułku piechoty z 12 ckm i baterią artylerii



Pogrzeb powstańców sejneńskich w Suwałkach, 26 sierpnia 1919 r.

oraz oddziały szaulisów wzmocnione niemieckimi ochotnikami. Liczący około 500 peowiaków i 2 ckm batalion powstańczy zajmował pozycje od szosy Berżnickiej do Borka, na lewo od nich znajdowały się pozycje 4. i 5. kompanii 41. pułku piechoty, które dysponowały 6 ckm. Jak wspominał ppor. Rudnicki „brak amunicji zachwiał przez chwilę lewym skrzydłem powstańczym”, ale „energiczne przeciwnatarcie lewej kompanii 41. pp i naszej prawoskrzydłowej” zmusił Litwinów do odwrotu. Straty po stronie polskiej wyniosły 2 zabitych i kilku rannych. Wieczorem w mieście rozlokowały się pozostałe pododdziały II batalionu 41. pułku piechoty, a w ciągu kilkunastu najbliższych dni, nie napotykając oporu, oddziały polskie obsadziły całą linię Focha⁶⁶.

Według relacji komendanta Okręgu ppor. Adama Rudnickiego łączne straty strony polskiej wyniosły *37 zabitych, kilkunastu zaginionych, około 70 rannych*. 1 września oddziały powstańcze zostały rozwiązane, a w porozumieniu z mjr Mieczysławem Mackiewiczem, dowódcą 41. pp, zdolni do służby peowiaci zostali wcieleni do III batalionu suwalskiego pułku. Drobne oddziały partyzanckie pozostały jeszcze poza linią demarkacyjną. Do takich należał m.in. oddział Adolfa Bóbki, który działał w rejonie Kopciowa przez jeszcze ponad dwa miesiące⁶⁷.

Symbolicznym zwieńczeniem wysiłków związanych z przyłączeniem Suwalszczyzny do Rzeczypospolitej była dwudniowa wizyta Józefa Piłsudskiego w Suwałkach 12 i 13 września 1919 roku. Drugiego dnia wizyty Naczelnik Państwa wziął udział w uroczystej mszy na schodach kościoła św. Aleksandra, po której wręczył sztandar dla 41 Suwalskiego pułku piechoty, odebrał defiladę wojska i oddziałów powstańczych, a po zakończeniu uroczystości, w mieszkaniu państwa Russockich, przyjmował delegacje. Półgodzinną rozmowę odbył m.in. z przedstawicielami Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej: ppor. Adamem Rudnickim oraz Tadeuszem Katelbachem i Leonardem Zarzyckim⁶⁸. „Po skończonych posłuchaniach” Józef Piłsudski wziął udział w uroczystym obiedzie wydanym na jego cześć przez Radę Miejską Suwałk w Resursie Obywatelskiej. Wówczas też wygłosił podniosłe przemówienie w trakcie, którego wypowiedział m.in. znamienne słowa: *Wy, panowie Suwałczanie, powiem to wam otwarcie, kosztowaliście mnie osobiście bardzo drogo. (...) Dzisiaj ziemia wasza jest wolna*. Wieczorem wyjechał do Krasnopola i Sejń, gdzie równie owacyjnie witano go wojsko, oddziały powstańcze i tłumnie zebrani mieszkańcy Sejneńszczyzny⁶⁹.

Ocena znaczenia powstania sejneńskiego jest trudna. Bez wątplenia należy ono do jednych z nielicznych zrywów, które zakończyły się powodzeniem. Choć nie należy przeceniać jego znaczenia militarnego, to wobec fiaska idei federalistycznej, jako oddolny odruch miejscowej społeczności, miało bez wątpienia niemałe znaczenie polityczne. Pamiętać należy bowiem, że przyjęta w lipcu 1919 roku przez Radę Najwyższą Ententy linia Focha traktowana był jedynie jako tymczasowa wojskowa linia rozgraniczająca, a ostateczne przyzwolenie na tworzenie stałej administracji na przyznanym Polsce obszarze zapadło dopiero 2 grudnia 1919 roku. Również te decyzje nie oznaczały jednak końca polsko-litewskiego sporu o przynależność państwową Suwalszczyzny, który z nową siłą wybuchł latem i jesienią 1920 roku⁷⁰.

PRZYPISY

- 1 Do wystąpień zbrojnych doszło w Augustowie i na terenie powiatu augustowskiego. Szerzej na ten temat dalej.
- 2 Już 10 grudnia 1918 r. w Sejnach zawiązał się Litewski Komitet Powiatowy, który niebawem podjął decyzję o zorganizowaniu złożonej z ochotników milicji. W połowie stycznia 1919 roku liczyła ona 150 członków, a na jej czele stali byli oficerowie armii carskiej. Na jej bazie w drugiej połowie stycznia 1919 roku zorganizowano także komendanturę wojskową. Wiosną 1919 roku rozpoczęto też szkolenie działających w rejonach wiejskich grupy szaulisów (strzelców). 24 marca 1919 r., na konferencji pokojowej w Paryżu rząd litewski formalnie zgłosił pretensje do całej guberni suwalskiej, w tym Suwałk, Sejń i Augustowa. Po Wielkanocy 1919 roku pododdziały niemieckie obsadziły w ważniejszych punktach linię demarkacyjną: w Sztabinie, Dębowie, Sosnowie, między Tajnem a Pruską oraz w Barszczach. 18 czerwca 1919 r. zgodnie z sugestiami litewskimi Rada Czterech zatwierdziła przebieg tymczasowej linii demarkacyjnej wzdłuż Kanalu Augustowskiego, przyznając powiaty suwalski i sejneński oraz północną część powiatu augustowskiego Litwie. W rezultacie zabiegów dyplomatycznych strony polskiej 26 lipca 1919 r. Rada Najwyższa Ententy zatwierdziła nowy projekt linii demarkacyjnej tzw. „Linie Focha”, zgodnie z którym stronie polskiej miały przypaść powiaty augustowski, suwalski oraz zamieszkała w większości przez ludność polską, południowa część powiatu sejneńskiego. Z decyzją tą nie godziła się strona litewska, która w swoim posiadaniu chciała utrzymać cały powiat sejneński. Szerzej na temat funkcjonowania TROOS oraz sytuacji politycznej i kwestii przynależności państwowej Suwalszczyzny patrz m.in.: S. Buchowski, *Ziemia sejneńsko-suwalska 1918-1920*, Sejny 2004; S. Cenckiewicz: *Tadeusz Katełbach a powstanie sejneńskie*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2002, t. II, s. 81-106; P. Łossowski, *Kwestia przynależności państwowej Sejneńszczyzny w latach 1918-1920*, [w:] *Materiały do dziejów Ziemi Sejneńskiej*. Białystok 1963, s. 351-380; T. Mańczuk, *Suwalszczyzna w latach 1918-1920*, „Białostocczyzna” 1993 nr 4, s. 50-57; A. Matusiewicz, K. Skłodowski, *Walery Roman 1877-1952. Honorowy obywatel Suwałk*, Suwałki 2006; T. Radziwonowicz, *Działalność i znaczenie Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego w latach 1918-1919*, „Białostocczyzna” 1990 nr 3-4, s. 52-67; *Idem: Kres okupacji i pierwsze dni wolności. Suwalszczyzna od listopada 1918 do września 1919 r.* [w:] *Początki niepodległości. Łomża-Białystok-Grodno-Suwałki 1918-1919*. Białystok 1998, s. 51-70; *Idem, Ku niepodległości*, „Krajobrazy” 1988 nr 41-48, 50; 1989 nr 1-2; Tenże, *Walki polsko-litewskie w latach 1919-1920*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 1998, nr 11, s. 38-48; Tenże, *Suwałki w latach 1914-1920*, [w:] *Suwałki. Miasto nad Czarną Hańczą*, Suwałki 2005, s. 283-321; K. Skłodowski, *Dzisiaj ziemia wasza jest wolną. O niepodległość Suwalszczyzny*, Suwałki 1999; S. Szczęsnowny, *Historia uwolnienia Suwalszczyzny spod okupacji niemieckiej i litewskiej*, Łomża 1934; *W budowie Niepodległej. Ziemia Augustowska, Suwalska i Sejneńska w latach 1918-1919. Wybór materiałów archiwalnych*, oprac. T. Radziwonowicz, Augustów-Białystok-Suwałki 1995; *Ziemia Suwalska w walce o Niepodległość* (cz. 1-20), „Echo Suwalskie” 1936, nr 271-279, 281-286, 288-293; litewski punkt widzenia wydarzeń lat 1918-1919 i sporu o przynależność Suwalszczyzny prezentują m.in.: V. Lesčius, *Lietuvos ir lenkijos karinis konfliktas del Seimų krasto 1919 metais*, „Karo Archywas” 2003, t. XVIII, s. 169-192; J. S. Forencewicz, *Lata 1919-1920 na Sejneńszczyźnie*, „Almanach Sejneński” 2005, t. 4., s. 11-26.
- 3 Najobszerniejsze opracowanie dotyczące powstania i działalności augustowskiego obwodu POW, zawierające m.in. wiele szczegółowych biogramów członków organizacji, stanowi artykuł Jarosława Szlaszyńskiego: *Organizacja i działania augustowskiego obwodu Polskiej Organizacji Wojskowej*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2007 t. VII, s. 51-78, oraz tegoż autora, rozdział: *Polska Organizacja Wojskowa i*

W walce o przynależność Augustowszczyzny do macierzy, zamieszczone w pracy J. Szlaszyński, A. Makowski, *Augustów. Monografia historyczna*, Augustów 2007, s. 355-366. Liczący kilkadziesiąt nazwisk, niestety nie pozbawiony błędów, wykaz członków organizacji (również z terenu suwalskiego i sejnawskiego) opublikowany zostały w artykule: *Ziemia Suwalska w walce...* (cz. 9, 18-20), „Echo Suwalskie” 1936 nr 279, 290, 291, 293.

Roch Modzelewski ps. „Robak”, ur. 15 sierpnia 1883 r. w Modzelach Starych, syn Piotra i Aleksandry. Po ukończeniu siedmiu klas gimnazjum w 1903 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Sejnach. Po uzyskaniu święceń 22 marca 1908 r., był wikariuszem w Sokolach, Rajgrodzie, Becejłach, a następnie administratorem i proboszczem parafii w Bargłowie. W listopadzie 1917 roku został aresztowany, a następnie uwięziony. Po odzyskaniu wolności 1 stycznia 1919 roku jako ochotnik wstąpił do 1 Suwalskiego Pułku Strzelców, w którym pełnił funkcję kapelana. Był odznaczony Krzyżem Walecznych [dalej: KW], Srebrnym Krzyżem Zasługi [SKZ] oraz Krzyżem i Medalem Niepodległości [KN, MN]. Szerzej patrz: J. Szlaszyński, *Organizacja i działania...*, s. 52, przyp. 3.

Jan Wielgat ps. „Lot”, ur. 21 czerwca 1893 r. w Brzozówce, syn Jana i Katarzyny ze Skowrońskich. W POW od 1916 roku. Organizował m.in. akcje likwidacyjne na terenie gminy Bargłów. W listopadzie 1918 roku uczestniczył w rozbrajaniu Niemców. 15 listopada 1918 r. jako ochotnik wstąpił do Wojska Polskiego. Był odznaczony Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari [dalej: VM] i KN. *Ibidem*, przyp. 4.

Franciszek Chruścielewski ps. „Skiba”, ur. 24 lutego 1896 roku w Kosilach, syn Józefa i Antoniny z Mulewskich. Ukończył progimnazjum w Augustowie i kurs pedagogiczny w Łomży. W POW od 1916 roku. Początkowo komendant II lokalnej komendy, a od grudnia 1917 roku komendant VIII augustowskiego obwodu POW. 31 maja 1918 r. został aresztowany, a we wrześniu 1918 roku skazany na dożywotnie więzienie. Po uwolnieniu, w listopadzie 1918 roku brał udział w rozbrajaniu Niemców w Szczuczynie i na linii kolejowej Białystok – Grajewo. W początku 1919 roku został burmistrzem Rajgrodu. Następnie zaciągnął się do 33 Pułku Piechoty w Łomży, a od września 1919 roku służył w 41 Suwalskim Pułku Piechoty. Był odznaczony KW – dwukrotnie i KN. Po demobilizacji pracował w oświacie. Przez kilka lat przebywał w Brazylii. Zginął w czasie okupacji w Warszawie. *Ibidem*, przyp. 5.

W początkowym okresie funkcjonowania, wśród aktywnych organizatorów POW na terenie powiatu augustowskiego byli również: Franciszek Charzyński ps. „Cezar”; Michał Łazarski ze Sztabina, późniejszy poseł na sejm i senator z list BBWR i OZN; Józef Milewski z Popowa; Romuald Ostrowski z majątku Pruska; Józef Andruszkiewicz ps. „Redin”, komendant V lokalnej komendy w Jaminach; Wiktor Biziuk, komendant lokalny w Lipsku; Franciszek Jagłowski, komendant lokalny w Nettcie; Jan Karczewski, komendant lokalny w Szczepkach; Bronisław Kompiewski ps. „Jurand”, komendant lokalny w Jeziorkach; Michał Merkiewicz, komendant lokalny w Bargłowie; Józef Prawdzik ps. „Kąkol”, komendant lokalny w Biernatkach; Franciszek Siemion ps. „Sobieski”, komendant VIII lokalnej komendy w Raczkach; Stanisław Warakomski ps. „Orzeł”, komendant II lokalnej komendy w Augustowie; Bronisław Wielgat, komendant lokalny w Brzozówce. *Ibidem*, s. 52-62; *Ziemia Suwalska w walce...* (cz. 9), „Echo Suwalskie” 1936 nr 279.

- 4 W początkowym okresie funkcjonowania struktur POW w Suwałkach i powiecie suwalskim w prace organizacyjne zaangażowani byli m.in.: Zygmunt Jemielita, Henryk Schram; Ksawery Rukat z majątku Szwajcaria k. Suwałk; Stanisław Huszcza ps. „Krzywółski” z Krzywólki k. Suwałk; w gminie Filipów i Czostków Stanisław Chmielewski z Suchorzecza; w gminie Przerośl Jan Krassowski z Małej Przerośli. Na Sejenszczyźnie: Stanisław Kołomyjski, Wnukowski, Piotr Szyrzyński ps. „Szczerbiec”, komendant komendy lokalnej nr IV Posejnele; Dominik Miszkiewicz ps. „Sokół”,

komendant komendy lokalnej nr V Wigrańce. Na terenach leżących w północnej części dawnej guberni suwalskiej: w Olicie Żukowski, w Łoździejach Bolesław Albowicz, w Kopciowie Adolf Bóbkó.

Działania POW na terenie powiatu suwalskiego i sejneńskiego w początkowym okresie funkcjonowania (do grudnia 1918 roku) nie doczekały się pełnego opracowania, a do jego powstania konieczne jest podjęcie szczegółowych kwerend m.in. w zasobie Centralnego Archiwum Wojskowego (Akta Oddziału II SG, POW, Akta personalne i odznaczeniowe) oraz Archiwum Akt Nowych (m.in. Akta Towarzystwa Straży Kresowej). Tylko pobieżnie zagadnienia te zostały poruszone m.in. [w:] *Ziemia Suwalska w walce...* (cz. 9, 10); A. Rudnicki, *Okręg Suwalski Polskiej Organizacji Wojskowej. (Praca i walki. Styczeń-październik 1919)*, „Strzelec” 1930, nr 45; *Ilustrowana jednodniówka 41 Suwalskiego Pułku Piechoty. Wydana w dniu uroczczenia sztandaru*. Suwałki 1923; *Jednodniówka w dniu święta piętnastolecia 41 Suwalskiego Pułku Piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*, [Suwałki] 1934; H. Kudela, *Postawy polityczne ludności powiatu suwalskiego w świetle rezultatów wyborów do Sejmu w dniu 16 lutego 1919*, praca magisterska pod kier. doc. dr Teresy Monasterskiej, Białystok 1978; T. Mańczuk, *Powstanie sejneńskie w 1919 r.*, „Białostoczczyzna” 1994, nr 1, s. 35-41; K. Skłodowski, *Dzisiaj ziemia...*

Aleksander Putra, ur. 5 sierpnia 1888 r. w Żubrynku, zm. 13 lipca 1962 roku w Suwałkach, syn Jana i Antoniny z Siemionów. W 1905 roku, podczas nauki w gimnazjum męskim w Suwałkach był jednym z inicjatorów strajku szkolnego, za co został aresztowany i trzy miesiące spędził w więzieniu. Naukę kontynuował w utworzonej w 1906 roku polskiej Szkole Handlowej w Suwałkach, a po jej ukończeniu w 1909 roku wyjechał do Krakowa gdzie ukończył Studium Rolnicze Uniwersytetu Jagiellońskiego. Należał do Związku Strzeleckiego. Po powrocie na Suwalszczyznę pracował jako instruktor kółek rolniczych. Był jednym z organizatorów i pierwszym komendantem POW obwodu suwalskiego. Od listopada 1918 roku uczestniczył w pracach TROOS jako jej wiceprezes. 16 lutego 1919 r., kandydując z listy narodowej został wybrany posłem do Sejmu Ustawodawczego. Organizował PSL „Piast” na Suwalszczyźnie, był członkiem jego władz gminnych i powiatowych oraz radnym sejmiku powiatowego. W latach 1931-35 należał do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Podczas okupacji był związany z ZWZ. Po aresztowaniach w maju 1941 roku ukrywał się do końca wojny. W 1945 roku organizował PSL nikolańczykowskie i był wiceprezesem zarządu powiatowego. W kwietniu 1946 roku został aresztowany pod zarzutem nielegalnego posiadania broni. W okresie międzywojennym był jednym z współorganizatorów żeńskiej szkoły rolniczej w Kukowie oraz męskiej w Dowspuździe. Po wojnie przyczynił się do reaktywowania szkoły w Dowspuździe, a w latach 1948-1952 pracował jako jej nauczyciel. Szerzej patrz: A. Matusiewicz, *Aleksander Putra. Działacz*, [w:] *Biografie Suwalskie*, pr. zb. pod red. Małgorzaty Pawłowskiej, Suwałki 1993, s. 69-70; Tenże, *Ludzie [Aleksander Putra]*, „Tygodnik Suwalski” 2005, nr 45.

- 5 J. Szlasyński, *Organizacja i działania...*, s. 62-68; J. Szlasyński, A. Makowski, *Augustów...*, s. 357-358.
- 6 Spośród byłych oficerów I Korpusu Polskiego do Augustowa przybyli wówczas: por. Edward Maliszewski, ppor. Kazimierz Halicki, ppor. Stanisław Dyczewski, ppor. Jan Prawdzik, ppor. Bolesław Folejewski, ppor. Zygmunt Leplawy, ppor. Bronisław Leplawy i ppor. Konstanty Potapowicz. Do Suwałk: plk Arnold, plk Franciszek Ostrowski, por. Władysław Wiczerzyński, por. Czesław Bernatowicz. W działaniu POW na Sejneńszczyźnie włączył się ppor. Adam Alexandrowicz, który po powrocie z Rosji do swojego majątku Pojezierze k. Krasnopolu, w końcu lipca 1918 roku objął funkcję zastępcy komendanta obwodu sejneńskiego. J. Szlasyński, *Organizacja i działania...*, s. 63-65, 71; *Ilustrowana jednodniówka 41 Suwalskiego Pułku...*, s. 4; K. Skłodowski, *Dzisiaj ziemia...*, s. 27; *Ziemia Suwalska w walce...*

(cz. 9), „Echo Suwalskie” 1936 nr 279; Przygucki, *Historia Adama Aleksandrowicza*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2008, t. VIII, s. 157-159; CAW, AP Bernatowicz Czesław 1288, 13554.

- 7 **Ostrowski Franciszek Ksawery**, ur. 15 grudnia 1866 r. w Rosji, zm. po 1937 r. Pułkownik piechoty rosyjskiej. Od września 1917 roku do maja 1918 dowódca 3. Pułku Strzelców, a później 1. Pułku Strzelców I Korpusu Polskiego w Rosji. Od listopada [?] 1918 roku do marca 1919 „dca Samoobrony Ziemi Suwalskiej”. Następnie, do lipca 1919 roku dowódca Grodzieńskiego Pułku Strzelców, do listopada 1919 roku dowódca II Brygady Dywizji Litewsko-Białoruskiej, do maja 1920 roku przewodniczący Komisji Kontr. DOGen. Warszawa, a później przewodniczący Komisji Kontroli Stanów. W grudniu 1921 roku przeniesiony w stan spoczynku. General brygady ze starszeństwem z dnia 1 czerwca 1919 r.. T. Kryska-Karski, S. Żurakowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 141.
- 8 W jubileuszowej publikacji wydanej w 1934 roku zapisano natomiast, że siły POW liczyły „w oddziałach zakonspirowanych 700 uczestników”. Patrz: *Jednodniówka w dniu święta...*, s. 7; J. Szlaszyński, *Organizacja i działania...*, s. 63; *Ilustrowana jednodniówka 41 Suwalskiego...*, s. 4.
- 9 W opracowaniach z okresu międzywojennego winą za niepodjęcie działań 11 listopada w Suwałkach najczęściej obarczano Aleksandra Putrę, który jak pisano „nie umiał powziąć odpowiedniej decyzji i nie wykorzystał najlepszej sposobności”. Przypuszczać można, że decydujący wpływ na taki rozwój wypadków miało jednak zawarcie wspomnianego na wstępie porozumienia w sprawie utworzenie TROOS i nadzieje na pokojowe przejście władzy. Nie bez znaczenia pozostawały też zapewne liczebność niemieckiego garnizonu w Suwałkach oraz brak pewnych wiadomości co do rozwoju wypadków w centrum kraju. *Ziemia Suwalska w walce...* (cz. 9, 10), „Echo Suwalskie” 1936 nr 279, 281; A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 59.
Piotr Lossowski w pracy *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w listopadzie 1918 roku* (Warszawa 1986, s. 159), opierając się na raporcie komendanta VIII obwodu Rinaldo do komendanta okręgu POW z 15 listopada 1918 r. [CAW, Akta Wojskowego Biura Historycznego, Kolekcja akt kpt. W. Horyda,teczka 864B] napisał, że próbę rozbrojenia oddziałów niemieckich w Suwałkach podjęły oddziały POW z Rajgrodu: „Komendant POW w Rajgrodzie meldował, że otrzymał wiadomość, iż Niemcy w Suwałkach w nocy z 11 na 12 listopada będą chcieli oddać broń. «Węć poszedłem z ludźmi – pisał – wysłałem delegatów do nich o złożenie broni». Jednakże Niemcy naradzili się i odpowiedzieli, że «teraz nie złożą, aż ich wojska wycofają się z Ukrainy i Wilna». (...) Zawróciwszy spod Suwałk oddział POW działał nadal w rejonie Rajgrodu”.
- 10 Opisywane działania zyskały później miano powstania augustowskiego. J. Szlaszyński, A. Makowski, *Augustów...*, s. 359; J. Szlaszyński, *Organizacja i działania...*, s. 68-69; *Ziemia Suwalska w walce...* (cz. 10), „Echo Suwalskie” 1936 nr 281.
- 11 Oddział por. Daniszewskiego wszedł później w skład Grodzieńskiego Pułku Strzelców; *Ibidem*; J. Lisicki, „Strzelcy Grodzieńscy”, *81 Pułk Strzelców Grodzieńskich im. Króla Stefana Batorego*, Białystok 1995, s. 3-5.
- 12 Na przełomie stycznia i lutego 1919 roku milicja przekształcona została w policję państwową. Jej komendantem na miasto i powiat suwalski został Wacław Dąbrowski. *Ziemia Suwalska w walce...* (cz. 13), „Echo Suwalskie” 1936 nr 283; J. Szlaszyński, *Organizacja i działania...*, s. 70; T. Radziwonowicz, *Suwałki w latach 1914-1920...*, s. 303.
- 13 Jako pierwsza dotarła do Zambrowa kompania pod dowództwem por. Sławomira Użupisa, w początkach stycznia 1919 roku 130 ludzi przyprowadził por. Władysław Wicierzyński, a nieco później dotarł tam oddział ppor. Klotta oraz przybyły

z okolic Olity 30 osobowy oddział konny, który dał początek oddziałowi konnych wywiadowców pułku. Wkrótce dzięki interwencji dowódcy pułku mjr Mieczysław Mackiewicz w jego skład weszła też kompania ochotników z Suwalszczyzny wcielona początkowo do 33 Pułku Piechoty w Łomży. Ogólną liczbę wysłanych z Suwalszczyzny do suwalskiego pułku ochotników szacowano wówczas na „około 1000 częściowo uzbrojonych ludzi” – „całość POW”. Nieznanej wielkości „oddział legionistów samoobrony” pod dowództwem ppłk. Sulca [?] (zastępca – por. Domaradzki), „na istnienie którego Niemcy w swoim czasie się zgodzili” funkcjonował jeszcze do 7 marca 1919 roku. Wówczas bowiem został on otoczony przez 150 niemieckich huzarów z 9 karabinami maszynowymi i dwoma armatami, a następnie rozbrojony. Żołnierze puszczeni zostali do domów, a oficerów zobowiązano do meldowania się w sztabie płk Diebitscha. W piśmie przesłanym do TROOS władze niemieckie uzasadniały to tym, że „zezwolenie na odbywanie przeglądów dla ustalenia znajdującej się na miejscu zdolnej do broni ludności zostało nadużyte ko temu, by przedsięwzięć zaciąg do wojska polskiego i przy tym pobudzić do wojny przeciwko Niemcom” oraz że „oficerowie tutejszego wojska – samoobrony biorą w tej propagandzie udział”. Raporty Polityczno-Informacyjne Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego z 20 lutego, 28 lutego i 17 marca 1919 r., [w:] *O niepodległą i granice. Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919–1920*, oprac. i wyb. Marek Jabłonowski, Piotr Staweczki, Tadeusz Wawrzyński, Warszawa-Pułtusk 1999/2000, s. 74, 93–94, 121–122; *Ziemia Suwalska w walce...* (cz. 14, 15), „Echo Suwalskie” 1936 nr 284, 285; *Ilustrowana jednodniówka 41 Suwalskiego...*, s. 4–5, 20; *Jednodniówka w dniu święta...*, s. 7–11; L. Smoleń, *Zarys historii wojennej 41-go Suwalskiego Pułku Piechoty imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 1929 s. 5, 6; K. Skłodowski, *Strzelcy Suwalscy, grudzień 1918 – kwiecień 1920*, „Jaćwież” 1999, nr 5, s. 10–11; J. Szlaszyński, *Organizacja i działania...*, s. 71.

- 14 21 stycznia TROOS „z dużą energią” ogłosiła pobór do wojska pięciu roczników poborowych (urodzonych w latach 1893–1897) szacując liczbę rekrutów na 2 do 3 tysięcy. Mimo że początkowo Niemcy zgodzili się nawet na „formowanie i utrzymywanie na miejscu załóg polskich, jako obrony przeciw bolszewikom”, to ze względu na brak decyzji władz centralnych oraz brak broni, mundurów, żywności i pieniędzy, faktycznie ograniczono się do sporządzenia list poborowych, a w drugiej połowie lutego TROOS podjęła decyzję o wstrzymaniu poboru. 25 kwietnia 1919 roku do Suwałk przybył oficer łącznikowy wojska polskiego kpt. Feliks Brason, który jak informowała „Ziemia Suwalska” zamieszkał przy ul. T. Kościuszki 106 przyjmując interesantów codziennie od godziny 10 do 12 rano.

Raporty Polityczno-Informacyjne Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego z 20 lutego i 28 lutego 1919 roku [w:] *O niepodległą i granice. Raporty i komunikaty...*, s. 74, 93–94, 21–122; „Ziemia Suwalska” 1919, nr 2, s. 4.

- 15 **Koc Adam, ps. „Witold”, „Szlachetny”, „Adam Krajewski”**, ur. 31 sierpnia 1891 roku w Suwałkach, zm. 3 lutego 1969 r. w Nowym Jorku. Uczęszczał do gimnazjum męskiego w Suwałkach, a po strajku szkolnym, utworzonej w 1906 roku Szkoły Handlowej w Suwałkach. Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od 1909 roku należał do Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego. Po wybuchu wojny, w latach 1914–1915 pełnił funkcję komendanta POW okręgu warszawskiego. W 1915 roku przez Finlandię i Szwecję przedostał się do Legionów, w latach 1917–1918 był internowany w Beniaminowie. Po zwolnieniu w kwietniu 1918 roku objął Komendę Naczelną POW Nr 1 w Warszawie. Od listopada 1918 do marca 1919 roku kierował referatem POW w Oddziale I Organizacyjnym Sztabu Generalnego, który w początku marca 1919 roku przesunięto do Oddziału VI Informacyjnego SG (od maja 1919 roku Oddziału II SG). W 1920 roku był organizatorem i dowódcą 201 ochotniczego pułku piechoty, następnie dywizji ochotniczej. Pułkownik dyplomowany, działacz piłsudczykowski, poseł i senatorem z list BBWR i OZN.

W latach 1930-1936 wiceminister skarbu, od 1936 roku prezes Banku Polskiego. Po wybuchu drugiej wojny światowej przebywał na emigracji. Od października do grudnia 1939 roku był ministrem skarbu i ministrem przemysłu i handlu w rządzie gen. Władysława Sikorskiego. W 1940 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Szerzej patrz: J. Mierzwa, *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006.

- 16 **Adam Rudnicki ps. „Andrzej Beniowski”, „Szczerba”** ur. 16 marca 1897 r., syn Czesława Adama i Zofii Anastazji z Jotyków. Ukończył szkołę handlową Zgromadzenia Kupców m. Warszawy, Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego oraz wydział prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Przed wybuchem I wojny światowej brał czynny udział w pracach skautingu i Organizacji Młodzieży Narodowej, a następnie Związku Młodzieży Polskiej „ZET-u”. W czasie I wojny światowej wstąpił do POW, brał udział w pracach Wolnej Szkoły Wojskowej w Warszawie. W początku 1918 roku pełnił funkcję zastępcy Szefa Wydziału Bojowego Komendy Naczelnej POW. W kwietniu 1918 roku kierował przygotowaniem do odwołanej akcji uwolnienia internowanych oficerów LP z obozu w Benjaminowie. W styczniu 1919 roku mianowany komendantem okręgu suwalskiego POW (Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej). W kwietniu 1919 roku zagrożony aresztowaniem przeniósł swoją kwaterę do Rajgrodu poza linią demarkacyjną. Nie brał udziału w początkowej fazie powstania sejneńskiego, 28 września 1919 r. został lekko ranny. Latem 1920 roku był zastępcą szefa sztabu dywizji ochotniczej. W 1924 roku jako kapitan służył w 66. Kaszubskim Pułku Piechoty w Chełmnie. W latach 1926-1928 ukończył Wyższą Szkołę Wojsną i został awansowany do stopnia majora dyplomowanego ze starszeństwem z 1.1.1928 r. W 1932 roku służył w 57 Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu. Później był m.in. redaktorem naczelnym „Polski Zbrojnej”. Awansował do stopnia podpułkownika dyplomowanego ze starszeństwem z 1.1.1935 r. Wiosną 1939 roku pełnił funkcję zastępcy dowódcy 23 Pułku Piechoty im. płk. Leopolda Lisa-Kuli we Włodzimierzu Wołyńskim, a w czasie kampanii jesiennej 1939 roku szefa sztabu Grupy Operacyjnej „Jasło”. Był odznaczony VM, KN z Mieczami, KW – czterokrotnie, ZKZ. A. Matusiewicz, *Zrzeszenia Suwalczan w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Łączyła ich wspólnota. Zrzeszenia i zjazdy Suwalczan*, Suwałki 2003, s. 39; *Rocznik Oficerski 1924*, Warszawa 1924; *Rocznik Oficerski 1928*, Warszawa 1928; *Rocznik Oficerów Kawalerii 1930*, Warszawa 1930; *Rocznik Oficerski 1932*, Warszawa 1932; R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik Oficerski 1939*, Kraków 2006; patrz też: A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 59-68; *Idem, Akcja oswobodzenia więźniów Benjaminowa*, „Peowiak” 1931 nr 2, s. 7-9.

17 A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 59, 60.

- 18 Z polecenia Oddziału VI (II) SG do służby dywersyjno-wywiadowczej na Suwalszczyźnie w okresie od stycznia do lata 1919 roku skierowani zostali oficerowie WP oraz referenci polityczni POW i instruktorzy współdziałającego z nimi Towarzystwa Straży Kresowej. Na teren powiatu augustowskiego przybyli m.in.: Stefan Barylski, Antoni Lipski, Wacław Kupiński (pochodzący z Augustowa), Stanisław Pieńkowski, Józef Skwarnicki, Kazimierz Wyszyński oraz pełniący od końca stycznia 1919 roku funkcję komendanta obwodu augustowskiego por. Ludwik Smoleń (6 lutego 1919 r. zastąpił go na tej funkcji lepiej znający miejscowe warunki Bolesław Folejewski - dowborczyk, członek augustowskiej POW od czerwca 1918 roku, 25 maja 1919 r. aresztowany w wyniku zdrady przez Niemców i skazany na śmierć. 13 czerwca 1919 r. zbiegł z więzienia w Augustowie, a 26 lipca 1919 roku jako ochotnik wstąpił do 1. Suwalskiego Pułku Strzelców jako dowódca zmobilizowanej z jego obwodu kompanii POW). Do pracy na terenie powiatu suwalskiego i sejneńskiego: Ignacy Dobrzyński „Świerszcz”, Franciszek Juszczyk „Lech”, Tadeusz Katelbach, Tadeusz Kowalski, Janusz Ostrowski, Józef Rosiński, Stanisław Chmielewski „Włodajdowski”, Fortunat Witkowski (działal na terenie Kowna, Mariampola i Suwałk), Leonard Zarzycki „Krnąbrny”, Wacław Zawadzki

- „Różga”. *Ibidem*, s. 60-63; J. Szlasyński, *Organizacja i działania...*, s. 64, 72; T. Katelbach, *Spowiedź pokolenia*, Gdańsk 2001, s. 91-93; S. Cenckiewicz: *Tadeusz Katelbach a powstanie...*, s. 87-88; M. Skwarnicki, *Minione a bliskie*, Kraków 1999, s. 27, 35-36.
- 19 **Janusz Ostrowski**, ur. 15 września 1895 r. Skierowany na Suwalszczyznę w początku 1919 roku. Do czasu wydzielenia okręgu kowieńskiego (w maju 1919 roku) prowadził prace organizacyjne na terenie Kowieńszczyzny, później na terenie Suwałk (wg. relacji Mieczysława Słowikowskiego był „Dowódcą rejonu suwalskiego (...), człowiek odważny i zdecydowany w działaniu”). Kierował m.in. przygotowaniem do akcji wysadzenia torów kolejowych w Bakaniuku. Latem 1919 roku zorganizował obwód kalwaryjski. W czasie natarcia na Sejny 23 sierpnia 1919 r. dowodził 2 kompanią Grupy „Sumowo”. 25 sierpnia, w czasie litewskiego kontrataku został ranny w rękę. W okresie międzywojennym por. rez. 77 Pułku Piechoty w Lidzie.
- 20 Według informacji zawartych w artykule *Ziemia Suwalska w walce...*, komendantem na teren powiatu augustowskiego był por. Kazimierz Wyszynski; w powiecie suwalskim organizacją kierował ppor. Czesław Bernatowicz (później komendant miasta Suwałki) i pchor. Piotr Łankiewicz; w sejneńskim ppor. Waław Zawadzki, „w Kowieńszczyźnie pracował ppor. Ostrowski”. Jedną z pierwszych spektakularnych akcji bojowych było uwolnienie 6 kwietnia 1919 r. przez oddział pod dowództwem por. Antoniego Lipskiego przetrzymywanych w augustowskim więzieniu instruktorów Dowództwa Obrony Kresów, w tym ppor. Jana Prawdzika. Patrz *Ziemia Suwalska w walce...* (cz. 18-20), „Echo Suwalskie” 1936 nr 290, 291, 293; A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 59-61; J. Szlasyński, *Organizacja i działania...*, s. 72-73.
- 21 Rewizję przeprowadzono również na kwaterze przybyłego wówczas do Suwałk por. Tadeusza Kowalskiego, który miał objąć funkcję zastępcy Rudnickiego. A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 61; T. Katelbach, *Spowiedź...*, s. 93.
- 22 **Kazimierz Wyszynski**, ur. w 1897 r. w Zagórzcu, syn Józefa i Heleny z Kozłowskich. Podczas nauki w gimnazjum w Stanisławowie w 1912 roku wstąpił do Polskich Drużyn Strzeleckich, a w sierpniu 1914 roku do 1 Pułku Piechoty I Brygady Legionów. W czasie walk był ranny. Działal w POW i PPS. Jesienią 1918 roku brał udział w rozbieraniu Niemców, następnie wstąpił do Wojska Polskiego. W początku 1919 roku został skierowany na Suwalszczyznę. Przejściowo pełnił funkcję komendanta obwodu augustowskiego, a w kwietniu 1919 roku na krótko objął funkcję komendanta obwodu suwalskiego POW. Po utworzeniu kompanii obserwacyjnych Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej został dowódcą kompanii 3. Na czele „lotnego oddziału” brał udział w akcji wysadzenia torów kolejowych w Bakaniuku i Dąbrówce. W czasie powstania sejneńskiego, 28 sierpnia 1919 r., gdy dwóm kompaniom 41 pułku piechoty zabrakło amunicji, uratował sytuację na czele swego oddziału „przez godzinę wstrzymując zaciekle ataki nieprzyjaciela”. W 1920 roku wstąpił ochotniczo do 201 pułku piechoty, wyróżnił się pod Łapami, prowadząc batalion do walki na bagnety. Poległ 4 sierpnia 1920 r. w miejscowości Paproc k. Ostrowi Maz. Pośmiertnie został odznaczony KN z Mieczami. J. Szlasyński, *Organizacja i działania...*, s. 74, przyp. 157; patrz też A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 62, 67; *Ilustrowana jednodniówka 41 Suwalskiego...*, s. 19.
- 23 **Waław Zawadzki ps. „Różga”**, ur. 1897, poległ 25 sierpnia 1919 r. w Sejnach. Uczęszczał do szkoły handlowej Zgromadzenia Kupców m. Warszawy, uczestnicząc w pracach skautingu i Organizacji Młodzieży Narodowej, a następnie Związku Młodzieży Polskiej „ZET-u”. W latach 1914-1915 brał udział w pracach Wolnej Szkoły Wojskowej w Warszawie. Był poszukiwany przez policję carską. 22 sierpnia jako dowódca plutonu wraz z Batalionem Warszawskim wyruszył do I Brygady Legionów Polskich. Brał udział w walkach nad Stochodem i Styrem. W marcu 1916 roku „na żądanie naczelnej komendy Skautowej” został skierowany do prac organizacyjno-

wojskowych w Warszawie, jesienią tego roku objął kierownictwo obwodu kaliskiego POW, a następnie (w zastępstwie) Okręgu Kujawskiego POW. W kwietniu 1918 roku powrócił do Warszawy. Kilka dni później jako instruktor Straży Kresowej skierowany został na Chełmszczyznę. Tam, w listopadzie 1918 roku, brał udział w rozbrajaniu oddziałów austriackich, a później walkach z Niemcami na Podlasiu. Po wstąpieniu do Wojska Polskiego na krótko skierowany został do Białegostoku, a następnie na Suwalszczyznę. Początkowo pełnił funkcję komendanta obwodu sejneńskiego, a od końca kwietnia 1919 roku, pod nieobecność ppor. Adama Rudnickiego, objął faktyczną komendę Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej. On też bezpośrednio kierował przygotowaniem do wybuchu powstania sejneńskiego, a po jego wybuchu dowodził Grupą „Sumowo” stanowiącą główne siły powstańców. Poległ 25 sierpnia, prowadząc kontratak na nacierające na Sejny oddziały litewskie. *Na polu chwały*, „Tygodnik Ilustrowany” 1919, nr 36-38; *S.p. Wacław Zawadzki (Wspomnienie pośmiertne)*, „Ziemia Suwalska” 1919, nr 10, s. 5.

- 24 W skład kompanii obserwacyjnych weszli m.in. zdekonspirowani członkowie POW. Kompania 1 rajgrodzka pod dowództwem ppor. Ludwika Smoleńca została w pełni zorganizowana z dniem 4 kwietnia 1919 r. i stacjonowała w Rajgrodzie. Kompania 2 sztabińska pod dowództwem por. Jana Prawdzika została ostatecznie sformowana 10 czerwca z ochotników z osady Sztabin i okolicznych wsi. Jako ostatnia zorganizowana została kompania 3 pod dowództwem ppor. Wyszyskiego, którą tworzyły oddziały POW Obwodu Augustów, pozostające na obszarze okupowanym „skrycie rozmieszczona była drużynami i plutonami po wioskach powiatu augustowskiego”. 25 sierpnia kompanie obserwacyjne weszły w skład III batalionu 41 Suwalskiego Pułku Piechoty jako kompanie 9, 10 i 11. A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 61; L. Smoleń, *Zarys historii...*, s. 17; *Ilustrowana jednodniówka 41 Suwalskiego...*, s. 19; K. Skłodowski, *Strzelcy Suwalscy...*, s. 12.
- 25 M.in. 11 czerwca 1919 roku żołnierze niemieccy wtargnęli w trakcie rozprawy do siedziby Sądu Pokoju w Sztabinie, strzelając do obecnych na sali. 12 czerwca 1919 roku w Krasnopolu podczas wypełniania obowiązków Litwini aresztowali sędziego śledczego na powiat sejneński Józefa Nieciurkiego. 27 czerwca żołnierze niemieccy napadli na komendę policji w Augustowie, bijąc do nieprzytomności policjantów. 25-27 lipca przy udziale żołnierzy litewskich dokonali pogromu komendy w Suwałkach. Ks. S. Szczęsnowicz, *Historia uwolnienia Suwalszczyzny...*, s. 7-11; T. Radziwonowicz, *Kres okupacji i pierwsze dni wolności...*, s. 61-62; Patrz też: Archiwum Akt Nowych, Towarzystwo Straży Kresowej sygn. 311, Raport Polityczny z 9 kwietnia 1919 r., s. 1-9.
- 26 **Tadeusz Katelbach**, ur. 2 lutego 1897 r. w Warszawie, zm. 9 listopada 1977 roku w Nowym Jorku. Ukończył gimnazjum Wojciecha Górskiego w Warszawie. W czasie nauki był członkiem tajnego harcerstwa i Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej. W 1915 roku rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim i związał się z Organizacją Młodzieży Narodowej, a następnie Związkiem Młodzieży Polskiej „ZET-em”. Był członkiem POW, brał udział w pracach Wolnej Szkoły Wojskowej. Podczas demonstracji 7 grudnia 1917 roku w Warszawie został ranny. W listopadzie 1918 roku uczestniczył w obronie Lwowa. Po powrocie do Warszawy w grudniu zgłosił się do 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej wraz z którym w styczniu 1919 roku wyruszył na front ukraiński. Wiosną powrócił do Warszawy, a następnie z polecenia Wydziału Informacyjnego SG został odkomenderowany do pracy wywiadowczej na Suwalszczyźnie. Jednocześnie pełnił funkcję pracownika wydziału prasowego TSK. Był jednym z współtwórców i redaktorem tygodnika „Ziemia Suwalska”. Brał udział w powstaniu sejneńskim (W swoich wspomnieniach podał, że w czasie ataku na Sejny dowodził 3 kompanią choć faktycznie dowodził nią por. Adam Alexandrowicz. Po zajęciu miasta został jego komendantem). Brał udział w walkach wojny polsko-bolszewickiej. Po wojnie awansowany do stopnia porucznika rezerwy ze starszeństwem z dniem 1.7.1925 r. W okresie międzywo-

- jennym był korespondentem prasy polskiej w Berlinie i Kownie, redaktorem m.in. „Gazety Wileńskiej”, „Dziennika Berlińskiego”, „Przełomu”. W 1938 roku został senatorem z okręgu lubelskiego. Kierował referatem niemieckim w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji rządu RP na Uchodźstwie. Po wojnie pozostał na emigracji. Był wykładowcą w Szkole Nauk Politycznych i Społecznych w Londynie, pracował w Radiu Wolna Europa. Wiele publikował, m.in. na łamach „Zeszytów Historycznych”. Po wyjeździe do USA był jednym z czołowych działaczy Instytutu Józefa Piłsudskiego. Był odznaczony m.in. KN, KW – dwukrotnie, Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Szerzej patrz: T. Katelbach, *Spowiedź...*; S. Cenckiewicz, *Tadeusz Katelbach (1897-1977). Biografia polityczna*, Warszawa 2005.
- 27 **Leonard Zarzycki ps. „Krnąbrny”**, ur. 26 października 1893 roku w Warszawie, zm. tamże 5 marca 1957 roku. Absolwent Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. Należał do Związku Strzeleckiego, był członkiem Zarządu Głównego „Zarzewia”. Od 15 marca 1915 r. członek POW. Od 11 listopada 1918 do 3 stycznia 1919 r. służył w 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej. Następnie jako podchorąży skierowany został do pracy w POW na Suwalszczyźnie. Do września 1919 roku był członkiem ścisłego kierownictwa Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej i redaktorem „Ziemi Suwalskiej”. W okresie od grudnia 1919 do końca stycznia 1921 roku „pełnił służbę wywiadowczo-propagandową” w Gdańsku „i w międzyczasie (...) na placówce w Berlinie”. Latem 1920 roku przebywał również w Suwałkach, gdzie redagował „Dziennik Suwalski”. W latach 1921-1923 był redaktorem „Strzelca”, a później „Dziennika Gdańskiego” i „Dziennika Berlińskiego”. Był jednym z czołowych działaczy ruchu spółdzielczego i jego pionierem w Wojsku Polskim. Od 1928 roku pracował w Centrali PKO w Warszawie, od 1 marca 1934 roku jako naczelnik wydziału budżetowo-gospodarczego. W 1928 roku został mianowany podporucznikiem rezerwy, a w 1940 roku (we Francji) porucznikiem. Służył w PSZ na Zachodzie. Od stycznia 1947 roku był naczelnikiem wydziału administracyjno-gospodarczego Narodowego Banku Polskiego w Warszawie. Był odznaczony KW, KN, ZKZ, Krzyżem Legionowym i Śląską Wstęgą Waleczności i Zasługi. Materiały ze zbiorów Zbigniewa Zarzyckiego.
- 28 W skład Komitetu Redakcyjnego „Ziemi Suwalskiej” weszli ponadto: ks. Henryk Betto, Bolesław Sienkiewicz i Zygmunt Kmita. Szerzej na temat „Ziemi Suwalskiej” patrz: Z. Filipowicz, *Tygodnik „Ziemia Suwalska” z 1919 r.*, „Rocznik Białostocki”, 1971, t. 10, s. 191-214.
- 29 Tadeusz Katelbach, wyjechał do Warszawy by przedstawić aktualną sytuację na Suwalszczyźnie referentowi politycznemu Józefa Piłsudskiego kpt. Kazimierzowi Świtalskiemu. Po wysłuchaniu raportu Świtalski zdecydował jednak, że Katelbach powinien zdać go bezpośrednio Piłsudskiemu. Naczelnik Państwa przyjął go o godzinie 21.05. Okazało się że Piłsudski znał dobrze wcześniejsze doniesienia z terenu Suwalszczyzny i był zorientowany w sytuacji. Kiedy Katelbach wspominał o panujących nastrojach i możliwości wybuchu powstania, Piłsudski przerwał mu i podniesionym głosem skrytykował takie zamiary. Kończąc rozmowę powiedział jednak „Jeśli trzeba będzie zbrojnie wypędzać Niemców z Suwalszczyzny, dostaniecie wyraźny rozkaz”. Szerzej o spotkaniu Katelbacha z Piłsudskim patrz: S. Cenckiewicz: *Tadeusz Katelbach a powstanie...*, s. 94-95.
- 30 **Jan Prawdzik**, ur. 17 października 1892 r. w Biernatkach, syn Franciszka i Katarzyny z Klekotków. Uczęszczał do szkoły powszechnej w Biernatkach, cztero-klasowej szkoły miejskiej w Augustowie, a w latach 1913-1914 był słuchaczem kursów pedagogicznych w Suwałkach. 15 marca 1915 r. został wcielony do armii rosyjskiej. W listopadzie 1915 roku ukończył oficerską szkołę piechoty w Odessie, a następnie jako dowódca kompanii służył w 35 i 305 pułku piechoty. Walczył na froncie południowo-zachodnim. 31 grudnia 1917 r. został odkomenderowany

do I Korpusu Polskiego. Brał udział w walkach z bolszewikami pod Faszyczą i w okolicy Rogaczewa. Po rozbrojeniu korpusu przybył do Augustowa i wstąpił do POW. Był dowódcą kompanii partyzanckiej organizowanej w Tajnie, a po wcieleniu kompanii obserwacyjnych Dowództwa Obrony Kresów do 41 Suwalskiego Pułku Piechoty dowódcą jego 10 kompanii. 16 sierpnia 1920 r. został przeniesiony do Centralnych Składow Uzbrojenia w Dęblinie, a 21 września 1921 r. zdemobilizowany. Od 1922 roku pracował jako nauczyciel na Grodzieńszczyźnie. Brał udział w kampanii jesiennej 1939 roku. Po przekroczeniu granicy z Litwą został internowany, a po zajęciu Litwy przez Rosjan osadzony w Kozielsku. Po amnestii trafił do Armii Andersa. Do kraju powrócił w 1947 roku. Był odznaczony KN. J. Szlasyński, *Organizacja i działania...*, s. 64, przyp. 129.

- 31 **Antoni Lipski**, ur. 13 lipca 1895 r. w Carycynie nad Wołgą, podczas nauki w szkole średniej w Warszawie brał udział w strajku szkolnym, maturę uzyskał w Saratowie, studiował na politechnice. Po wybuchu I wojny światowej służył w armii carskiej, a od października 1916 roku dywizjonie ułanów Legionu Puławskiego. Za wykazane méstwo był wielokrotnie odznaczany. Później służył w 1 Pułku Ułanów I Korpusu Polskiego. Po rozwiązaniu korpusu został skierowany do Wologdy i Archangielska. Dwukrotnie aresztowany przez bolszewików. Po ucieczce przedostał się do Warszawy. W listopadzie 1918 roku uczestniczył w rozbrajaniu Niemców, później brał udział w walkach z Ukraińcami. W lutym 1919 roku został skierowany na tereny zajęte przez wojska litewskie i niemieckie. Brał udział w powstaniu sejneńskim. 25 sierpnia na czele oddziału konnego poprowadził wypad na tyły kontratakujących wojsk litewskich, który według ppor. Rudnickiego w decydujący sposób przyczynił się do jego powstrzymania. 1 czerwca 1922 r. przeszedł do rezerwy, lecz 23 października 1924 r. został ponownie powołany do służby czynnej. Służył m.in. w 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, i od 1930 roku w 6 Pułku Ułanów Kaniowskich. Był odznaczony: VM, KN, KW – czterokrotnie, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. J. Szlasyński, *Organizacja i działania...*, s. 75, przyp. 161.
- 32 **Michał Łazarski**, ur. 29 września 1896 r., zm. 22 sierpnia 1944 r. w Warszawie, syn Józefa i Teofili z Górskich. Ukończył szkołę powszechną w Sztabinie. Jako członek obwodu augustowskiego POW brał udział w działaniach wywiadowczych i dywersyjnych. Zaciągnął się do 41 Suwalskiego Pułku Piechoty. W okresie międzywojennym aktywny działacz społeczny i samorządowy w Sztabinie. W latach 1928-1938 poseł i senator z list BBWR i OZN. Wiceprzewodniczący Okręgu Białostockiego OZN. W czasie II wojny światowej przebywał w Warszawie. Członek AK, dowódca plutonu w obwodzie Praga. Brał udział w przygotowaniach do powstania warszawskiego na Pradze, zginął 1 sierpnia 1944 roku w czasie ataku na „Monopol”. Był odznaczony Krzyżem VM, KN, KW, Orderem Odrodzenia Polski. *Ibidem*, s. 59, przyp. 77; *Czyn s. sierż. M. Łazarskiego*, „Żołnierz Polski” 1932, nr 31 (tu inna data urodzenia: 10 maja 1896 r.).
- 33 **Józef Kazimierz Skwarnicki**, ur. 12 października 1897 r. w Czerniowcach, zm. w 1971 roku, syn Waleriana i Michaliny z Patkiewiczów. Członek Związku Strzeleckiego. W sierpniu 1914 roku wstąpił do Legionów Polskich, służył w 2 Pułku Piechoty, z którym wziął udział w kampanii karpackiej, a od marca 1915 roku 4 Pułku Piechoty. W lutym 1916 roku został ranny pod Hulewiczami. Do czerwca 1917 roku przebywał w niewoli rosyjskiej. Po zwolnieniu od października 1917 roku komendant placówki POW w Orle (Rosja). Uczęszczał wówczas do polskiego gimnazjum i był drużynowym drużyny harcerskiej. Po powrocie do Polski, 26 grudnia 1918 r. został przydzielony do „Baonu Harcerskiego w Warszawie”. W lutym 1919 roku, awansowany do stopnia sierżanta sztabowego z cenzusem i skierowany do „Kompanii Ziemi Suwalskiej w Rajgrodzie”. Po wcieleniu kompanii obserwacyjnych do 41 Suwalskiego Pułku Piechoty został awansowany do stopnia podchorążego i objął dowództwo 1 plutonu 9 kompanii. W składzie pułku

przeszedł jego szlak bojowy. W 1922 roku przeszedł kurs unifikacyjny i uzupełnił maturę, z dniem 1 stycznia 1921 r. został mianowany podporucznikiem, a w marcu 1922 roku porucznikiem. Do kwietnia 1924 roku pełnił funkcję dowódcy kompanii 41 pp. Później zajmował stanowisko referenta PW i WF w DOK III w Grodnie i dowódcy kompanii 81 Pułku Strzelców Grodzieńskich. W listopadzie 1928 roku mianowany kapitanem, a z dniem 1 stycznia 1936 majorem. Od lutego 1936 do października 1937 roku pełnił funkcję zastępcy dowódcy Batalionu KOP „Ostróg”, skąd przeniesiony został do 37 Łęczyckiego Pułku Piechoty w Kutnie na funkcję komendanta obwodu PW. Po mobilizacji dowódca I batalionu 144 rezerwowego pp. Brał udział w obronie Warszawy. Po kapitulacji przebywał m.in. w Oflagu II D Gross-Born. Po wojnie wyemigrował do USA. 3 maja 1963 roku został mianowany podpułkownikiem. Odznaczony KW - czterokrotnie, KN, SKZ, Medalem Pamiątkowym Za wojnę 1918-1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Krzyżem Orla Estońskiego, Medalem Interalliee. M. Skwarnicki, *Minione...*

- 34 **Stanisław Strzembosz Pieńkowski**, ur. 24 września 1900 r. w Warszawie, syn Stanisława i Marii. Ukończył osiem klas szkoły średniej. W POW od sierpnia 1915 roku. Od 1917 roku działał na terenie Lublina. W grupie mjr. Wieczorkiewicza uczestniczył w walkach pod Rawą Ruską, 28 grudnia 1918 r. został ranny pod Komańczę. 1 lutego 1919 r. skierowany do służby dywersyjno-wywiadowczej na Suwalszczyznę. Od połowy kwietnia 1919 roku kierował placówką wywiadowczą w Augustowie, następnie był dowódcą plutonu w 1 kompanii obserwacyjnej (rajgrodzkiej) Dowództwa Obrony Kresów. Brał udział w akcji zniszczenia torów kolejowych w Bakaniuku. 27 czerwca został ciężko ranny pod Pomianami i wzięty do niewoli niemieckiej przebywał w szpitalu w Suwałkach do 16 sierpnia 1919 r. Po wyleczeniu i kuracji porucznik 41 Suwalskiego Pułku Piechoty, a od 10 października 1920 roku oficer informacyjny przy 3 Brygadzie Piechoty Grupy Wojsk Litwy Środkowej. Uczestniczył w wyprawie gen. Lucjana Żeligowskiego na Wilno w październiku 1920 roku. Po demobilizacji oficer rezerwy 1 pułku łączności, funkcjonariusz cywilny przy Ekspozyturze Oddziału II WP w Wilnie, następnie w latach 1927-1929 urzędnik w Komendzie Powiatowej Policji w Lublinie. Od 1929 roku urzędnik narodowościowy w wydziale bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, od 1930 roku na tym samym stanowisku w Sądzie Okręgowym w Zamościu i Hrubieszowie, od 1937 roku w referacie bezpieczeństwa publicznego w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. Odznaczony KN. J. Szlaszyński, *Organizacja i działania...*, s. 73, przyp. 156.
- 35 *Ibidem*, s. 75-76; A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 63.
- 36 **Piotr Łankiewicz**, ur. 18 stycznia 1892 r. Uczęszczał do gimnazjum męskiego w Suwałkach. W czasie nauki należał do „Koła Niepodległościowego uczni Polaków rządowego gimnazjum w Suwałkach”. Był członkiem ścisłego kierownictwa Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej. W nocy z 4 na 5 czerwca dowodził akcją wysadzenia torów kolejowych w Dąbrówce. Po wybuchu powstania sejmerskiego na czele samodzielnej kompanii „Krasnopol” uczestniczył w rozbrojeniu posterunków litewskich w Krasnopolu, Ryzówce, Tartaku, Wigrach i na linii Czarnej Hańczy. Uczestniczył w walkach o Sejny. Po wcieleniu oddziałów powstańczych do 41 Suwalskiego Pułku Piechoty brał udział w walkach na froncie polsko-bolszewickim. W ich trakcie został kilkakrotnie ciężko ranny. Porucznik ze starszeństwem z dnia 1 stycznia 1919 r. Z dniem 1 października 1922 r. został przeniesiony w stan nieczynny. W okresie międzywojennym mieszkał w Suwałkach przy ul. T. Kościuszki 72/6, wraz z żoną Wandą prowadząc sklep z wyrobami tytoniowymi. W wyniku odniesionych ran i długotrwałego leczenia uzależnił się od morfiny. W końcu lat trzydziestych był uczestnikiem głośnego procesu przeciwko doktorowi Mamertowi Nieciuńskiemu oskarżonemu przez żonę Łankiewiczą o dostarczenie recept na narkotyki. Odznaczony KW. Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych nr 19/1922, nr 24/1923; „Dzień Ziemi Suwalskiej” 1938, nr 252-254.

- 37 M. Słowikowski, *Przyczynek do działalności Polskiej Organizacji wojskowej na terenie Suwalszczyzny*, mps w zb. archiwum Działu Historii Muzeum Okręgowych w Suwałkach (dalej: MOS), s. 5-6; A. Pożarowski, *Wspomnienia z okresu lat szkolnych w gimnazjum im. Karola Brzostowskiego w Suwałkach*, mps w zb. MOS, s. 2; J.E. Korytkowski, *Wspomnienia o P.O.W. na terenie Suwalszczyzny*, mps w zb. MOS, s. 1; W. Wiśniewski, *Ostatni z rodu. Rozmowy z Tomaszem Zanem*, Warszawa-Paryż 1989, s. 44-45; M. Skwarnicki, *Minione...*, s. 27; T. Katelbach, *Spowiedź...*, s. 93; A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 62; a także: APS, TROOS, sygn. 11, s. 731-732; *W naszej sprawie (Dokumenty)*, „Ziemia Suwalska” 1919, nr 9 s. 4-5.
- Jarosław Szlaszyński w artykule: *Organizacja i działania...* (s. 76), stwierdził, że akcje na liniach kolejowych Suwałki Olecko i Suwałki Olita przeprowadzone zostały dwukrotnie. Według autora po raz pierwszy miało do nich dojść w maju 1919 roku, a przeprowadził ją oddział pod dowództwem por. Kazimierza Wyszyńskiego, który działając „na czele lotnego oddziału dywersyjnego w sile 40 ludzi, wykonał dwa rajdy, (...) jednym wypadem zniszczył most i tory kolejowe na trasie z Margrabowa (Olecko) do Suwałk, zaś drugim - pomiędzy Suwałkami i Olita, obezwładniając po drodze placówki niemieckie, wykonał rajd długości ponad 75 kilometrów. Dywersję kolejową na trasie Raczki - Suwałki ponowiono w czerwcu”. Wydaje się że twierdzenie to jest błędne, a mowa jest o tych samych akcjach.
- 38 W Warszawie delegaci spotkali się z suwalskimi posłami oraz przebywającymi w stolicy, wcześniej związanymi z Suwałkami Stanisławem Stanisławskim i Gustawem Zablockim. W ciągu kilku dni odbyli szereg rozmów z przedstawicielami Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Sztabu Generalnego oraz placówek dyplomatycznych. 9 lipca w nocy Walery Roman otrzymał przepustkę do Belwederu i „był na audiencji u Naczelnika Państwa”. Kilka dni później, w Ministerstwie Spraw Zagranicznych zapadły decyzje o wysłaniu Romana oraz czterech delegatów na obrady konferencji pokojowej w Paryżu, by tam zabiegać o korzystne rozstrzygnięcia w sprawie przynależności Suwalszczyzny. 19 lipca po raz kolejny, całą delegację i przebywających w Warszawie przyjął w Belwederze Józef Piłsudski. Według wspomnień Piotra Halickiego miał wówczas powiedzieć m.in.: „Dobrze że jedzie delegacja! [do Paryża] (...) Jeżeli chcecie, żebym wyrzucił Niemców, zróbcie raban, wtenczas wyrzucę ich za parę godzin, bo będę miał usprawiedliwienie przed Radą Ambasadorów, że nie mogłem patrzeć, jak Niemcy znęcają się nad moim Narodem. A tak bez rabanu nic nie mogę zrobić”. 23 lipca, będąc już w Paryżu, Walery Roman oraz Bolesław Sienkiewicz spotkali się z członkami delegacji polskiej na konferencję pokojową. Skutkiem tego były noty protestacyjne, w opracowanie których zaangażował się Roman Dmowski. Sytuację na Suwalszczyźnie delegaci przedstawili też podczas audiencji u przewodniczącego podkomisji do spraw Polski Jules'a Cambona. Rezultatem tych zabiegów był nowy projekt linii demarkacyjnej przyznający Suwalszczyznę stronie polskiej, opracowany przez marszałka Ferdynanda Focha, a zatwierdzony przez Radę Najwyższą Ententy 26 lipca 1919 r. P. Halicki, *Wspomnienia*, mps. w zb. Muzeum Ziemi Augustowskiej, s. 39-44; ks. S. Szczęsnowicz: *Historia uwolnienia...*, s. 13-14; A. Matusiewicz, K. Skłodowski, *Walery Roman 1877-1952. Honorowy obywatel...*, 28-30; P. Łossowski, *Kwestia przynależności...*, s. 360-365; K. Skłodowski, *Dzisiaj ziemia...*, s. 58-61.
- 39 Równoległe z zabiegami strony polskiej wspierani przez Niemców Litwini umacniali administrację i wzmacniali siły policyjne i wojskowe na terenach spornych (zwłaszcza w powiecie sejneńskim), próbując nadać postanowieniom z 16 czerwca charakter ostateczny. Dla podkreślenia przynależności Suwalszczyzny do Litwy, 6 lipca odwiedził Sejny premier rządu litewskiego, Mikołaj Słėžėvičius, który wezwał swoich rodaków, by „bronili swych osad do ostatka, jak kto może, stając z siekierami, widłami, kosami”. T. K. [T. Katelbach], *Spór o Suwalszczyznę*, „Wschód Polski”, 1920 nr 6-7, s. 70-80; P. Łossowski, *Konflikty polsko-litewski 1918-1920*, Warszawa 1996, s. 67.

- 40 W latach trzydziestych Rudnicki wspominał, że było to łącznie 920 ludzi „w tem baon Rajgrodzki, umundurowany, wyekwipowany, uzbrojony 423 ludzi”. Inne dane zawiera „Raport z dnia 31 lipca 1919 r. (Spisany ze słów ppor. Rudnickiego)”, a podpisany nazwiskiem „Wróblewski”. Jak w nim zapisano „Baon P.O.W. liczy 360 ludzi. Składa się z 3 kompanii, wszystkie trzy uzbrojone. 2-wie kompanie doskonale wyszkolone i doskonale wyekwipowane. Baon ma: 1 km., 1 kuchnię polową, 2 pary koni, 2 wozy, samochód sanitarny i samochód ciężarowy. Dowódca baonu do 1 sierpnia jest ppor. Rudnicki, jako dowódca 3-go baonu pułku Suwalskiego. Od 1-go sierpnia baon przechodzi na etat pułku Suwalskiego. Mobilizacja trwa i daje nowych ludzi. Baon jest jedyną jednostką bojową na linii demarkacyjnej i zajmuje odcinek od Rajgrodu aż do Sopoćkinie. Wszystkie oddziały baonu mają obsady oficerskie i podoficerskie”. CAW, POW sygn. 476, k. 27, Raport z dnia 31 lipca 1919 r. (Spisany ze słów ppor. Rudnickiego), podpisał „Wróblewski”; A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 63; L. Smoleń, *Zarys historii...*, s. 17; *Ilustrowana jednostówka 41 Suwalskiego...*, s. 19; K. Skłodowski, *Strzelcy Suwalscy...*, s. 12.
- 41 CAW, POW sygn. 476, k. 27, Raport....
- 42 **Józef Rosiński**, ur. 27 sierpnia 1894 r. w Warszawie, zm. tamże 22 grudnia 1978 r., syn Józefa i Marii z Paradowskich. W 1913 roku ukończył szkołę handlową Zgromadzenia Kupców m. Warszawy. W latach 1914-1917 pracował jako nauczyciel domowy, a w latach 1917-1918 nauczyciel gimnastyki w gimnazjum w Radomiu i Seminarium Nauczycielskim Ziemi Radomskiej. Jednocześnie działał w harcerstwie i prowadził szkolenie o charakterze wojskowym. W grudniu 1918 roku wstąpił do Wojska Polskiego. W początku 1919 roku jako kpr. pchor. skierowany został na Suwalszczyznę gdzie prowadził działalność dywersyjno-wywiadowczą. W sierpniu 1919 roku pełnił funkcję komendanta obwodu II - Garnizon Suwałki Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej. Po wybuchu powstania sejneńskiego na czele samodzielnej kompanii „Giby” rozbroili posterunki litewskie w Gibach, Posejnelach i Berznikach, później brał udział w walkach w Sejnach. Po demobilizacji, w latach 1921-1928 pracował w bankowości, a później jako księgowy w firmach prywatnych. Po wojnie był pracownikiem kinematografii polskiej. Występował też jako aktor w kilku filmach. Był odznaczony KN. List Anny Rosińskiej-Derwojed z 22.11.1919 r.; Materiały ze zbiorów Zbigniewa Zarzyckiego.
- 43 Wymieniany również jako Sibera-Helkowski i Chalkowski. Niestety brak o nim bliższych danych. Co ciekawe wśród członków suwalskiej POW i uczestników powstania odznaczonych KW wymieniony został pchor. Józef Sibera. Dz.Pers. MSWojsk. Nr. 19/1922.
- 44 A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 64.
- 45 *Ibidem*; P. Łossowski, *Kwestia przynależności...*, s. 360-366; K. Skłodowski, *Dzisiaj ziemia...*, s. 60-61.
- 46 T. Katelbach, *Spowiedź...*, s. 94.
- 47 *Zjazd przedstawicieli polskiej ludności północnej powiatów Suwalszczyzny*, „Ziemia Suwalska”, 1919 nr 9, s. 7; A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 64.
- 48 A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 64-65.
- 49 Zbiórka oddziałów obwodu I i II miała miejsce w nocy z 21 na 22 sierpnia na cmentarzu w Suwałkach, w jednym z domów przy ul. Krzywej w Suwałkach oraz należącym do Ksawerego Rukata majątku Szwajcaria k. Suwałk. Broń i amunicję przewoziły dwa wozy. Kierując się do Sumowa szosę z Suwałk do Sejnu oddział przekroczył między Ryzówką a Krasnopolem. M. Słowikowski, *Przyczynek do działalności...*, s. 8 (tu jako data zbiórki 18-19 sierpnia); A. Pożarowski, *Wspomnienia z okresu...*, s. 3; J.E. Korytkowski, *Wspomnienia o P.O.W...*, s. 1.

- 50 **Franciszek Juszczyk**. Kapral I Brygady Legionów. W początku 1919 roku skierowany do pracy dywersyjno-wywiadowczej na Suwalszczyznę. Członek kierownictwa Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej. Po wybuchu powstania sejneńskiego dowodził 1 kompanią („szturmową”), która podjęła natarcie na Sejny. Po zajęciu miasta objął funkcję jego komendanta. Był odznaczony KW - trzykrotnie, w tym „za pracę w POW”. Dz.Pers.MSWojk. Nr 19/1922.
- 51 **Adam Alexandrowicz ps. „Szczur”**, ur. 24 grudnia 1893 r. w Ochociczach na Białorusi zm. 24 grudnia 1943 r., syn Stanisława i Elwiry, z domu Maculewicz (występuje też jako Aleksandrowicz, a jako rok urodzenia wymieniany jest rok 1891 i 1892). W 1915 roku został zmobilizowany do 188 zapasowego pułku w Orle. Później służył w 431 tiachirskim pułku piechoty. W 1916 roku ukończył Szkołę Chorążych w Moskwie, a następnie służył w załodze pociągu pancernego i w 85 Pułku piechoty. Był członkiem Związku Wojskowych Polaków w Moskwie. Od grudnia 1917 roku w I Korpusie Polskim. Po demobilizacji powrócił do swojego majątku w Pojezierzu koło Krasnopola. W końcu lipca wstąpił do POW i objął funkcję zastępcy komendanta obwodu sejneńskiego. Na krótko był aresztowany przez Litwinów. W powstaniu sejneńskim dowodził 3 kompanią, a po zajęciu Sejn uczestniczył w rozbrojeniu posterunków litewskich w Gibach. Po śmierci Wacława Zawadzkiego przejął dowództwo oddziałów powstańczych. Od 15 września 1919 roku do 9 stycznia 1920 służył w załodze Pociągu Pancernego nr 19 „Śmiały szeroki”, później dowodził PP nr 8 „Wilki” i PP „Piłsudski szeroki”. 1 kwietnia 1920 r. otrzymał awans na porucznika. Brał udział w III powstaniu śląskim walcząc w załodze PP „Wilki/Korfanty”. Od 18 lipca do 17 października 1921 r. służył w 2 Pułku Wojsk Kolejowych, a następnie 33 Pułku Piechoty w Łomży. Za wykazane męstwo był odznaczony Krzyżem VM. Ze względu na stan zdrowia 17 sierpnia 1922 r. został przeniesiony do rezerwy. Wraz z żoną prowadził 100 hektarowy majątek, który stopniowo popadał w rosnące zadłużenie. Ze względu na odniesione w czasie walk rany (był czterokrotnie ranny) cierpiał na silne bóle, zażywał morfinę, był wybuchowy i miewał ataki gniewu. 8 czerwca 1928 r. dopuścił się napaści na urzędników gminnych w Krasnopolu oraz strzałem z rewolweru ciężko ranil posterunkowego PP i pisarza gminnego za co wyrokiem z 6 czerwca 1929 r. skazany został na karę dwóch lat więzienia oraz pozbawienie praw publicznych. Został też pozbawiony stopnia oficerskiego i odznaczeń. Po wyjściu z więzienia i zlicytowaniu majątku w Pojezierzu trudnił się pracami dorywczymi. Wziął udział w walkach we wrześniu 1939 roku. Przebywał w obozie w Równem, skąd uciekł i do września 1940 roku ukrywał się w Wilnie. Po zatrzymaniu przez NKWD do grudnia 1941 roku przebywał w obozie pracy Workucie. Po amnestii wstąpił do Armii gen. Andersa, wraz z którą trafił na Bliski Wschód. W marcu 1943 roku ze względu na wyrok sądowy został pozbawiony stopnia oficerskiego i służył jako saper w kompanii parkowej 10 Baonu Saperów. Szerzej patrz: J. Przygucki, *Historia Adama Aleksandrowicza...*, s. 157-167.
- 52 Komendantem komendy lokalnej nr 7 w Łódzkiej był Kazimierz Rugienis „Jastrząb”. Szerzej o działaniach powstańczych w Łódzkiej patrz: K. Rugienis, *Historia powstania Sejneńskiego w szeregach POW. Komendanta lokalnego N.7 Kazimierza Rugienisa (Jastrząba) miasteczka Łódzkiej Ziemi Suwalskiej*, rękopis, kopia w zb. MOS; Komendą lokalną w Kopciowie kierował Adolf Bótko.
- 53 Były to Janina Kasperowicz i Aniela Puciatycka. Kiedy zbliżył się do miasta zatrzymali je żołnierze litewscy.
- 54 Prześledzenie przebiegu działań powstańczych jest trudne ze względu na liczne rozbieżności w zachowanych źródłach, relacjach i wspomnieniach. Najobszerniejszy opis powstania przedstawił A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 65-68; patrz też: *Idem, Szarża kawalerii P.O.W. pod Sejnami 25.VIII 1919 r.*, „Peowiak” 1931 nr 2, s. 9-11; *Idem, Z walk o Sejny (Z pamiętnika ppor. Adama Rudnickiego)*, „Ziemia

- Suwalska" 1919, wydanie nadzwyczajne ku uczczeniu pobytu Naczelnika Państwa w dniu 12-13 września 1919 roku w Suwałkach; I. Dobrzyński, *Z walk powstańczych ziem Sejneńskiej*, „Ziemia Suwalska” 1919, nr 12, s. 3 (tu informacja, że poprzedzający kolumnę główną 20 osobowy patrol wyruszyły z Sumowa o godzinie 1 po północy); T. Katelbach, *Spowiedź pokolenia...*, s. 94-96 (tu wspomniana informacja, że w czasie ataku Katelbach dowodził 3 kompanią, której faktycznym dowódcą był Adam Alexandrowicz); A. Pożarowski, *Wspomnienia z okresu...*, s. 4-6; M. Słowikowski, *Przyczynki do działalności...*, s. 8-11; J.E. Korytkowski, *Wspomnienia o P.O.W...*, s. 1-3; Patrz też Archiwum Działu Historii MOS, kopie dokumentów uczestników powstania i członków POW (arkusze ewidencyjne, wnioski odznaczeniowe itp.): Franciszka Ciborowskiego ps. „Pieczulis”, Władysława Panka ps. Wrona”, Janiny Kasperowicz, Witolda Romatowskiego ps. „Bibula”, Stanisława Szarejko ps. „Wisznia”, Piotra Szyryńskiego ps. „Szczerbiec”, Bolesława Wołukanis; Spornym jest kto kierował oddziałami powstańczymi w Łódzkiej, których dowództwo przypisują sobie Tomasz Zan i Kazimierz Rugienis, patrz: W. Wiśniewski, *Ostatni z rodu. Rozmowy z Tomaszem Zanem...*, s. 46-48; K. Rugienis, *Historia powstania...*, s. 1-2.
- 55 **Ignacy Dobrzyński ps. „Świerszcz”**, ur. w 1897 r. w Rydze. Studiował na Uniwersytecie w Moskwie. Był członkiem PPS-Frakcja Rewolucyjna. W czasie powstania sejneńskiego adiutant ppor. Adama Rudnickiego, komendanta Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej. W końcu 1919 roku (lub wiosną 1920 roku) z polecenia Komendy Naczelnej POW (KN-III) został wysłany do Moskwy, gdzie rozwinął działalność wywiadowczą. 21 czerwca 1920 r. został aresztowany podczas zebrania moskiewskiej placówki POW i niebawem przeszedł na stronę bolszewików. Według informacji ustalonych przez badającego sprawę mjr. Wacława Jędrzejewicza „stał się komunistą” pod wpływem Marczewskiego - prawdziwe nazwisko Witkowski, w kierownictwie KN-III istniały jednak wątpliwości czy zrobił to dobrowolnie. Współpracując z CzKa posługiwał się pseudonimem „Sosnowski”. Był jednym z autorów odezwy do członków POW opublikowanej 15 października 1920 r., opracowywał instrukcje dla agentów przerzucanych na stronę polską oraz uczestniczył w przesłuchaniach aresztowanych członków POW. A. Peplowski, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920*, Warszawa 1999, s. 161, 162, 184; T. Katelbach, *Spowiedź...*, s. 100; *Księga Polaków Uczestników Rewolucji Październikowej 1917-1920. Biografie*, Warszawa 1967, s. 189.
- 56 A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 66; Według wspomnień Antoniego Pożarowskiego biorącego udział w akcji w Krasnopolu, znajdujący się tam litewski „posterunek żandarmerii” został rozbrojony przez złożony z ochotników oddział w sile 15 ludzi, wysłany tam późnym popołudniem 23 sierpnia z Sejn przez ppor. Zawadzkiego. Po ostrzeleniu budynku „przy szosie, w którym mieścił się posterunek żandarmerii” zaskoczeni i nie orientujący się co do siły oddziału Litwini, „wyszli z budynku i złożyli broń”. Do niewoli wzięto 8 jeńców. A. Pożarowski, *Wspomnienia z okresu...*, s. 4.
- 57 A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 66; W. Wiśniewski, *Ostatni z rodu. Rozmowy z Tomaszem Zanem...*, s. 46-48; K. Rugienis, *Historia powstania...*, s. 1. W swoich wspomnieniach Rudnicki zapisał, że walką w Łódzkiej kierował Wojczulanis.
- 58 J. S. Forenczewicz, *Lata 1919-1920 na Sejneńszczyźnie...*, s. 16-27. O współpracy i przejściu na stronę polską Bardowskiego brak informacji we wspomnieniach i opracowaniach autorów polskich.
- 59 A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 66.
- 60 Odpis meldunku ppor. Adama Rudnickiego: „Sztab D-ctwa Partyzantki, m.p. Sejny, dnia 23 VIII 6.40 rano 1919 r. Do Naczelnego Dowództwa i majora Mackiewiczca na ręce podch. Grabowskiego. Dziś o godzinie 6 rano po 1.5 godzinnej walce oddziały partyzanckie zajęły Sejny. Wzięto jeńców, karab. maszynowy i materiał

wojenny. Po naszej stronie są ranni i zabici. Litwinom przybywają z Mariampola posiłki - 4 komp. Prosimy o natychmiastową pomoc wojskową. (-) Adam Rudnicki por. i d-ca. Zawiadomiono p. Generała i Szefa Sztabu. 11 rano dn. 23 VIII (-) Dahlon". Zbiory Muzeum Okręgowego w Suwałkach MS/H/793.

Powyższy meldunek trafił do Suwałk na ręce sekretarza TROOS Czesław Lutostańskiego. Jak wynika z jego zeznań, które złożył rok później w czasie procesu przeciwko Leonardowi Zarzyckiemu (za „wygłoszenie publicznie mowy podburzającej do uchybienia przez wojskowych obowiązkom służby wojskowej”), Lutostański wręczył go obecnemu w Suwałkach adiutantowi gen. Falewicza „por. Dalen”, który obiecał „doreczyć go komu należy i zapewnił, że prośba powstańców zostanie uwzględniona o godz. 12 w nocy, gdyż w tym właśnie czasie wojska polskie obejmą linię demarkacyjną polsko-litewską. O godzinie 4 po południu major Mackiewicz zakomunikował telefonicznie, iż o godzinie 12 w nocy wyruszy do Sejn na pomoc powstańcom 2-gi baon suwalskiego pułku, jednak o godzinie 8 wieczorem otrzymano został w starostwie telefonogram władz wojskowych nakazujący zebranie furmanek na dzień następný na godzinę 6-7 rano w celu przewiezienia wojska do Sejn. (...) Ponieważ odpowiednia liczba podwód nie przybyła na czas 2-gi baon wyruszył piechotą. 25 sierpnia otrzymano wiadomość, iż wojsko z rozkazu dowódcy baonu zatrzymało się we wsi Ryzówka odległej o 13 wiorst od Suwałk. Gdy następnie dostarczono do Suwałk pomordowanych powstańców, wzburzenie wśród miejscowej ludności było ogromne oraz powstało straszne rozgoryczenie, że wojsko nie spełniło swego zadania (...). Wszelkie rozkazy do majora Mackiewicza pochodziły od generała Falewicza, jako dowódcy wojsk, operujących w okolicy Suwałk". Patrz: A. Matusiewicz, *Echo powstania sejneńskiego. Sprawa Leonarda Zarzyckiego*, „Jaćwież” 2006, nr 35, s. 23-25.

Po latach, Mieczysław Mackiewicz zdecydowanie negatywnie ocenił działalność Rudnickiego i nie krył wyraźnej niechęci do jego osoby pisząc m.in.: „Ten fakt podkreślam bo żeby mnie wtajemniczył w swój plan na pewno uniknęłoby się strat młodych ludzi w Sejnach. Te straty dla nikogo nie były potrzebne bo pułk zająłby Sejny bez strat, bo Litwini odeszli. Por. Rudnicki szukał odznaczeń i sławy i poprowadził ludzi na niepotrzebną rzeź. Czyn karygodny (...). Por. Rudnicki tworzył P.O.W. zupełnie niepotrzebnie (...). Na papierze ilość członków P.O.W. wyglądała b. wiele bo wszystkich młodych ludzi zaliczyli do P.O.W., zamiast odsyłać do pułku. W Suwałkach plk Ostrowski tworzył za zgodą Niemców milicję i tych ludzi potajemnie odsyłał do pułku. Właściwie to co było wartościowszego wsiądko do pułku. Por. Rudnicki szukał sławy i odznaczeń a tu nagłe przyjeżdża pułk jego służba kończy się, robi bez wiedzy [nieczytelne] mojej powstanie co już nie miał prawa robić. Por. Rudnicki widzi się ze mną na dworcu i nic nie mówi o swoich planach”. Opublikowane w latach trzydziestych wspomnienia Rudnickiego Mackiewicz określił jako „wielką budę”. Powołując się na rozmowy z podkomendnymi Rudnickiego, m.in. ppor. Ostrowskim napisał, że „tak nie było, jak opisuje Rudnicki i w czasie walk jego nikt tam nie widział”. M. Mackiewicz: *Historia 41 Suwalskiego Pułku Piechoty Marszałka Józefa Piłsudskiego 1918-1920*, rkps, kopia w zb. MOŚ, s. 70-73.

Ciekawy zapis dotyczący okoliczności wybuchu powstania zawiera również relacja Aleksandry Niedzielskiej - łączniczki Dowództwa Obrony Kresów: „Prawdopodobnie jedna z łączniczek miała polecenie, aby nie wszczynać powstania, ale nie ujawniła tego. Łączniczka popełniła samobójstwo” (Relacja Aleksandry Lutostańskiej z d. Niedzielskiej z 26.06.1978 r. w zb. MOŚ). Najprawdopodobniej mowa tu o plut. Wandzie Szafirównie ps. „Karska”, „Tadeusz Kalinowski”, która zmarła w Suwałkach 11 września 1919 roku. Inna wersja okoliczności jej śmierci mówi o samobójstwie na tle zawodu miłośnego (M. Słowikowski, *Przyczynek do działalności...*, s. 5). W nekrologu zamieszczonym w „Ziemi Suwalskiej” (nr 10 z 21 września 1919 r.) pisano o niej „plut. Wojsk Polskich, bohaterka z pod Lidy i Baranowicz, uczest-

niczka walk powstańczych ziemi Sejneńskiej, szeregowiec Centralnego Oddziału Lotnego b. P.O.W., kurierka D.O.K.". Pośmiertnie, Wanda Szafrówna odznaczona została Krzyżem VM (Dz.Pers.MSwojsk. nr 54 z 11.12.1922 r.).

- 61 *Witajcie*, „Ziemia Suwalska” 1919, nr 9, s. 1; *Program uroczystości wkroczenia Wojsk Polskich*, tamże, s. 7; *Echa wejścia Wojsk Polskich do Suwałk*, tamże, nr 10, s. 5; *Ilustrowana jednodniówka 41 Suwalskiego...*, s. 19; M. Mackiewicz: *Historia 41 Suwalskiego...*, s. 71.
- 62 Wydaje się, że w litewskim natarciu 25 sierpnia niemalą rolę odegrali prolitewsko nastawieni mieszkańcy Sejny, którzy mogli poinformować Litwinów o sytuacji w mieście oraz sile i rozmieszczeniu sił powstańczych. Po stronie litewskiej opowiedzieli się też niektórzy Żydzi. W szeregach litewskich, przeciwko powstańcom walczył m.in. Smerko Szyrny, a podobny zarzut w końcu lat dwudziestych postawiono także jego bratu Joselowi, który w 1928 roku powrócił z Litwy do Sejny. Podczas walk na ul. 3 Maja w dniu 25 sierpnia, należący do Szyrynow dom był jednym z litewskich punktów oporu, z którego prowadzono ostrzał do powstańców. A. Ochał, *Nieznany epizod powstania sejneńskiego w 1919 roku w świetle dokumentów żandarmerii Korpusu Ochrony Pogranicza*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2006 t. VI, s. 131-137.
- 63 A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 66, 67; *Idem: Szarża kawalerii POW...*, 9-11; Tenże, *Z walk o Sejny...*; K. Rugienis, *Historia powstania...*, s. 1-2.; A. Pożarowski, *Wspomnienia z okresu...*, s. 4-5; M. Słowikowski, *Przyczynek do działalności...*, s. 10-11; J.E. Korytkowski, *Wspomnienia o P.O.W...*, s. 2-3.
- Dowódca 41 pp mjr Mackiewicz w swoich wspomnieniach zapisał, że Sejny zostały zajęte po „małej potyczce. P.O.W. cieszyło się i w nocy wszyscy popili się, tak że Litwini w nocy przyszli i napadli na Polaków”. M. Mackiewicz: *Historia 41 Suwalskiego...*, s. 71.
- 64 Represje i gwałty dotknęły także ludność północnej część powiatu sejneńskiego i południowej kalwaryjskiego. Litewska policja aresztowała tam wielu ziemian oraz aktywniejszych chłopów. Wiele osób zostało brutalnie pobitych i okaleczonych, ale były także wypadki mordów. *Pogrom idei*, „Ziemia Suwalska” 1919, nr 10, s. 3; *Gwałty litewskie na Polakach*, „Ziemia Suwalska”, 1919, nr 12, s. 2-3; A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 67.
- 65 Mjr Mackiewicz w swoich wspomnieniach napisał, że opóźnienie pododdziałów 41 pułku piechoty wynikało z postawy kpt. Juszczackiego, który na noc z 24 na 25 sierpnia zatrzymał batalion w Ryżówce, a sam zakwaterował się w Wigrach, meldując Mackiewiczowi, że wstrzymał dalszy marsz oddziałów ze względu na kontakt z patrolami litewskimi. Mackiewicz przekazał to gen. Falewiczowi, który wbrew jego zdaniu zgodził się z decyzją Juszczackiego.
- W literaturze i wspomnieniach występują rozbieżności dotyczące daty wkroczenia do Sejny pododdziałów 41 pp. Autorzy okolicznościowej jednodniówki 41 pp (z 1923 roku), wbrew twierdzeniom Rudnickiego, podali, że 2 pluton 5 kompanii wyruszył do Sejny „na furmankach” 25 sierpnia, a wieczorem tego dnia cała 5 kompania zajęła Radziuski, gdzie został ściągnięty wieczorem także 2 pluton. „Miasto było przez całą noc patrolowane. Oddziały P.O.W. dla wypoczynku i reorganizacji wycofały się w kierunku Krasnopolu. Dnia 26 VIII kompania zajęła Sejny, ubezpieczając je placówkami. (...) Wieczorem 27-go przybyła do miasta kompania 8-ma.” (*Ilustrowana jednodniówka 41 Suwalskiego...*, s. 19). Mjr Ludwik Smoleń w *Zarysie historii wojennej 41 pułku...* (s. 19) napisał natomiast, że „26 sierpnia II batalion obsadził Sejny, wyrzucając z nich Litwinów w kierunku na Pockuny.
- 66 A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 67; *Ilustrowana jednodniówka 41 Suwalskiego...*, s. 19.

- 67 A. Rudnicki, *Okręg Suwalski...*, s. 67-68; *Odezwy Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej i Oddziałów powstańczych*, „Ziemia Suwalska” 1919, nr 10, s. 5.
Uroczyste pogrzeby poległych powstańców odbyły się 24 sierpnia w Sejnach oraz 28 sierpnia w Suwałkach. *Pogrzeb poległych Powstańców „Ziemia Suwalska”* 1919, nr 10, s. 5; Nekrologi poległych, tamże, s. 1-2; patrz też: A. Matusiewicz, *Pomnik Polskiej Organizacji Wojskowej*, „Jaćwież” 1999, nr 5, s. 46-48.
- Swego rodzaju epilogiem powstania była wspomniana już wyżej sprawa, którą wytoczono przeciwko Leonardowi Zarzyckiemu za treść przemówienia, które wygłosił podczas pogrzebu poległych powstańców w Suwałkach. Stosując się do pisemnej dyspozycji Rudnickiego (jej odpis został dołączony do akt sprawy): „Masz jutro przemówić w imieniu dowództwa oddziałów partyzanckich na pogrzebie. Mowę krótką, mocną, jędrną. Przejechać się po Falewiczu, który jest winny tej krwi. Złożyć hołd bohaterom i Komendantowi, który stworzył swoim przykładem nowe typy powstańców. Wezwać do broni i do pomsty. Zażądać sądu nad winnymi nie przysłania pomocy”, Zarzycki powiedział m.in.: „Wojsko czekało rozkazu. Wojsko rwało się na pomoc, chciało ją nieść i major Mackiewicz, ale bezduszny rozkaz generała Falewicza wstrzymywał ich, uwięził na miejscu. Generale, cienie pomordowanych przez moje usta rzucają na ciebie straszne oskarżenie, iż winien jesteś tego zbiorowego mordu i domagają się sądu”. Mimo, że Zarzycki powiedział prawdę to stanął przed sądem. Co ciekawe, przesłuchiwany 12 września w związku ze śledztwem Rudnicki stwierdził, że: „List o którym mowa wyżej, i który zawiera zlecenie «przejechania się po Falewiczu» jest to korespondencja całkiem prywatna. Zawartego w nim polecenia p. Zarzycki mógł bez wszelkiej odpowiedzialności dla siebie nie spełnić”. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z 10 lipca 1920 roku Zarzycki został uniewinniony. A. Matusiewicz, *Echo powstania...*, s. 23-25.
- 68 W czasie spotkania Piłsudski pytał m.in. o szczegóły walk sejneńskich i dziękował za udane powstanie. Jak napisał Sławomir Cenckiewicz: „Katelbacha zirykowało zachowanie Rudnickiego, który stojąc z obandażowaną nogą, przez cały czas podkreślał swoje zasługi. Piłsudski nie wiedział, że Rudnicki w zasadzie udziału w powstaniu nie brał, a większość czasu spędził w Rajgrodzie i w okolicach Sejn. Jego kontuzja była natomiast dziełem zupełnego przypadku - po przyjeździe do Sejn, na rynku miasta został trafiony odłamkiem. W pewnym momencie, wykorzystując przerwę w rozmowie, ku niezadowoleniu Rudnickiego, Tadeusz Katelbach wspominał o bohaterstwie Wacława Zawadzkiego, który był rzeczywistym przywódcą powstania sejneńskiego. Temu zdarzeniu miał Katelbach «zawdzięczać» późniejszy konflikt z Rudnickim i chęć pominięcia go wśród odznaczonych uczestników walk”. S. Cenckiewicz: *Tadeusz Katelbach a powstanie...*, s. 103.
- 69 Przebieg wizyty został obszernie zrelacjonowany w tygodniku „Ziemia Suwalska” 1919, wydanie nadzwyczajne ku uczczeniu pobytu Naczelnika Państwa w dniu 12-13 września 1919 roku w Suwałkach; patrz też: K. Skłodowski, *Dzisiaj ziemia...*, s. 83-93.
- 70 Szerzej o wydarzeniach na Suwalszczyźnie w 1920 roku, patrz m.in.: J. Smoleński, *Walki polsko-litewskie na Suwalszczyźnie we wrześniu 1920 r.*, Warszawa 1938; K. Skłodowski, *Okupacja litewska Suwałk i walki polsko-litewskie o Suwalszczyznę w roku 1920*, [w:] *Tradycje patriotyczne Suwalszczyzny. Materiały z sesji popularyzatorskiej*, Suwałki 2001, s. 49-61; P. Łossowski, *Kwestia przynależności...*; T. Mańczuk, *Suwalszczyzna w latach 1918-1920...*; T. Radziwonowicz, *Walki polsko-litewskie w latach 1919-1920...*